DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 249. Sobota, 8 (20) Listopada. 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. – Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Listopada.

NAJWYŻSZY RESKRYPT.

wydany na imię głównozarządzającego II-m wydziałem Własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji, sekretarza stanu, radcy tajnego księcia Urusowa.

Książę Sergjuszu Mikołajewiczu. Przepisy o cenzurze i prasie, wydane na zasadzie ukazu z 6-go kwietnia 1865 roku, ustanowione były wobec przejściowego naówczas położenia sądownictwa, aż do dalszych wskazań doświadczenia. Obecnie, po wprowadzeniu w wykonanie w znacznej części Cesarstwa ustaw sądowych z 20-go listopada 1864 roku, doświadczenie wskazało, że przepisy tymczasowe z 6-go kwietnia 1865 roku wywoływały w wielu wydarzeniach wątpliwości i nie zawsze mogły służyć do należytego i stanowczego kierowania się przy dochodzeniu sądowem. Nadając prasie ojczystej możebne ułatwienia i dogodności, prawo powinno jednocześnie uzbroić władzę tak administracyjną, jak również sądową, w należytą siłę dla zapobiegania szkodliwemu wpływowi, mogącemu wyniknąć z niepowściągliwości i nieumiarkowania prasy.

Ze względu na to, uznałem za niezbędne powierzyć wam prezydencję w osobnej komisji, złożonej z osób bezpośrednio przeze Mnie mianowanych, dla przejrzenia obowiązujących przepisów o cenzurze i prasie, i dla przywiedzenia ich do należytego systemu, jasności i pełności.

Mam zupełną nadzieję, że wy i członkowie ustanowionej komisji, powodując się poczuciem obowiązku i przekonaniem o całej doniosłości okazywanego wam i całej komisji zaufania Monarszego, wywiążecie się z powierzonego wam zadania z energją i sumiennością, nie powodując się żadnemi względami.

Pozostaję dla was życzliwy.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER“.

2-go listopada 1869 roku.

W St. Petersburgu.

Najwyższy rozkaz. — Najjaśniejszy Pan, na dniu 2-m listopada, Najwyżej rozkazać raczył: 1) Ustanowić osobną komisję dla przejrzenia obowiązujących przepisów o cenzurze i prasie, i dla przywiedzenia ich do należytego systemu, jasności i pełności; 2) Członkami komisji, pod prezydencją głównozarządzającego II-m wydziałem Własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji, mianować: ze strony II-go wydziału — senatorów, radców tajnych Brewerna i Bruna; ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych —naczelnika zarządu głównego do spraw prasowych, radcę tajnego Pochwisniewa, członka rady ministra, rzeczywistego radcę stanu Kiticyna, i członka rady zarządu głównego do spraw prasowych, rzeczywistego radcę stanu Jeleniewa; ze strony ministerstwa sprawiedliwości — senatorów, radców tajnych Luboszczyńskiego, Turunowa i Połnera, referentem zaś komisji—urzędnika do szczególnych poruczeń przy ministrze spraw wewnętrznych, radcę stanu Kapnista, i 3) Upoważnić prezydującego, ażeby wzywał do opracowywania materjałów potrzebnych dla komisji i do pomagania w manipulacji jej interesów, urzędników II-go wydziału, podług uznania sekretarza stanu księcia Urusowa, oraz urzędników ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, za porozumieniem się z ministrami. (*Gon. Urzęd.*)

Najwyżej zatwierdzone postanowienie komitetu ministrów o szkołach rzemieślniczych. — Z powodu zaszłej między ministerstwem oświecenia publicznego a ministerstwem spraw wewnętrznych korespondencji względem porządku udzielania pozwolenia na otwieranie oddzielnych szkół rzemieślniczych i klas rzemieślniczych przy zakładach naukowych wydziału oświecenia publicznego, minister spraw wewnętrznych czynił przedstawienie w tym przedmiocie komitetowi ministrów. Komitet, widząc istotny pożytek upowszechnienia u nas ukształcenia rzemieślniczego, uznał za skuteczny sposób dopięcia tego celu ułatwienie otwierania i urządzania odddzielnych kursów rzemieślniczych przy zakładach naukowych technicznych, jakoteż dodatkowych praktycznych realnych klas przy szkołach wydziału oświecenia publicznego. Na skutek tego i za porozumieniem się w tej mierze ministrów oświecenia publicznego, spraw wewnętrznych i skarbu, komitet wnosił: udzielanie pozwolenia na otwarcie oddzielnych szkół rzemieślniczych i innych podobnych zakładów naukowych, w razie gdy utrzymanie takowych wyznaczone będzie z funduszów miejskich, korporacyjnych lub z ofiar prywatnych, a przytem gdy dla osób należących do składu zarządu tych szkół nie będzie wymagane nadanie praw służbowych i w ogólności szczególnych wyjątków z dotychczasowych postanowień, tudzież dodatkowych kursów praktycznych dla nauczania rzemiosł i technicznych sposobów przy naukowych zakładach ministerstwa oświecenia z zatwierdzeniem potrzebnych dla tych szkół i kursów przepisów, pozostawić: 1) kiedy szkoła, co do zakresu nauk, odpowiada średnim lub wyższym zakładom naukowym wydziału oświecenia publicznego — uznaniu właściwych ministerstw; 2) kiedy szkoła należy do liczby niższych i odpowiada powiatowej lub elementarnej—wzajemnemu porozumieniu się miejscowych kuratorów okręgów naukowych i gubernatorów; 3) kiedy przy zakładach naukowych wydziału oświecenia publicznego otwierane są tylko dodatkowe kursa dla nauczania rzemiosł i technicznych sposobów—bezpośredniej władzy kuratorów okręgów naukowych, na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych: a) 20 marca 1860 r. postanowienia o przekształceniu rad kuratorów okręgów naukowych, i b) 24 czerwca 1863 r. uchwały rady państwa o rozszerzeniu atrybucij prezesa Cesarskiej akademji nauk i kuratorów okręgów naukowych (art. II ust. 12). Obok tego komitet uznawał potrzebnem, zobowiązanie zwierzchności oddzielnych szkół rzemieślniczych i technicznych do składania właściwym ministerstwom corocznych sprawozdań krótkich o stanie i czynności podwładnych sobie zakładów. Co się zaś tycze powyższych kursów dodatkowych, doniesienia o biegu w nich nauk mają być nadsyłane tylko do ministerstwa skarbu. Najjaśniejszy Pan w d. 27 sierpnia 1869 r. powyższe postanowienie komitetu Najwyżej zatwierdzić raczył. O tem Najwyższem zatwierdzeniu kierujący ministerstwem oświecenia pod d. 20 września r. b. zawiadomił dla należnego zastosowania się. (*Okól. okr. nauk. warsz.*)

Wydział poczt. — Na mocy ustawy pocztowej (art. 342 i 461) wyd. z r. 1857, przy przyjmowaniu na poczcie posyłek, takowe otwierane są tylko w razie podejrzenia że zawierają w sobie zakazane do przesyłania przez pocztę przedmioty, a przy wydawaniu posyłek adresantom, takowe mają być koniecznie rewidowane. Z wykrytemi w posyłkach niepozwolonemi do przesyłania przez pocztę lub potajemnie włożonemi przedmiotami postępuje się podług istniejących dotąd przepisów (art. 1,112, 1,123 i 1,124 kod. kar. wyd. z roku 1866). Rewizja posyłek dopełnianą była dawniej w urzędach pocztowych wyłącznie przez urzędników pocztowych. Lecz dla ściślejszego zachowania prawa, przy otwieraniu posyłek obecni byli urzędnicy wydziału kontroli. Taka rewizja wydziału kontroli zaprowadzona została w petersburgskim i moskiewskim pocztamtach jeszcze w r. 1868, a w większej części urzędów pocztowych gubernjalnych — w drugiej połowie roku bieżącego. Z tego wynika że otwieranie i rewizja posyłek dokonywana jest przez urzędników pocztowych na mocy obowiązującego prawa, ściśle wykonanie którego przestrzegane jest ze strony kontroli państwa. (*Gon. Urzęd.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Listopada.

W Wiedniu przewidywano ważne rozporządzenia rządowe i jak zwykle w podobnych razach krążyły pogłoski o przesileniu ministerjalnem. Wiadomo, że przedmiotem narad ministrów były dwie kwestje: reforma wyborcza i kwestja galicyjska. Niezawodnie co do obu tych kwestij pomiędzy ministrami panowały pewne różnice zdań, ale jak daleko takowe zachodziły i czyby miały doprowadzić aż do przesilenia gabinetowego, to całkiem było niewiadomem.—W każdym razie żadne ważniejsze postanowienie nie mogło nastąpić przed powrotem cesarza.—Słusznie wczoraj zrobiliśmy zastrzeżenie co do wiarogodności okólnika zamieszczonego w *Journal des Débats* w przedmiocie umowy Austrji z Turcją z powodu powstania dalmackiego. Według wiadomości telegraficznej z Wiednia, uznawano tam wspomniony okólnik za podrobiony. Zatem znów staje się niewiadomą doniosłość umowy pomiędzy temi dwoma państwami.

Co do sporu turecko-egipskiego donoszą z Konstantynopola, że ostatnia odpowiedź wice-króla zawierała w sobie przystanie na wszystkie wymagania Porty, prócz punktu dotyczącego zaciągania zagranicznych pożyczek. Ambasadorowie angielski i francuzki radzili Porcie, aby zrobiła ustępstwo co do tego punktu, ale sułtan obstawał przy swem zdaniu; czy żądanie to jednak zostanie utrzymane w ultimatum, które jak doniósł wczorajszy nasz telegram, miało być wysłane z Konstantynopola do wice-króla Egiptu, po skończeniu uroczystości otwarcia kanału suezkiego, trudno przewidzić.

Rząd hiszpański przejął obecnie dokumenta na w. Kubie, potwierdzające mniemanie, że powstanie republikanów w Hiszpanji było w

związku z powstaniem na w. Kubie. Z dokumentów tych okazuje się, że przewódcy powstania na w. Kubie dostarczyli republikanom pieniędzy i broni, mając przyrzeczone w razie zwycięztwa tych ostatnich uznanie samoistności Kuby. Szybkie poskromienie powstania republikanów unicestwiło te plany. Powstanie to sprawiło jedynie krótką zwłokę w wysłaniu posiłków na w. Kubę, gdzie wojska znów otrzymały zwycięztwo nad powstańcami. Jakkolwiek powstańcy tamtejsi słabną, jednak uspokojenie wyspy nie posunęło się tak dalece jak chcą wmówić urzędowe organa hiszpańskie.—Wnosząc z ostatnich doniesień z Madrytu, znów tam wyszła na stół kandydatura księcia Tomasza genueńskiego, ktora chwilowo zdawała się zaniechaną. Obecnie już zjednano temu księciu 174 głosy deputowanych, a zamierzono bezzwłocznie rozpisać wybory na 30 wakujących krzeseł w kortezach, poczem spodziewano się, że liczba stronników księcia Tomasza wzrośnie w kortezach do 200.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *19 (7) listopada.* Zaprzeczają pogłoskom o przesileniu ministerjalnem.

Florencja, *19 (7) listopada.* Izba wybrała kandydata opozycyjnego, p. Lanza, na prezesa izby.

Izmaiła, *19 (7) listopada.* Cała flota inauguracyjna odpływa po południu do jezior gorzkich, aby jutro wpłynąć na morze Czerwone.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Witebsk, 5 listopada.* Najjaśniejsza Pani raczyła wyjechać dziś z Witebska o godzinie 2-ej po południu. W Połocku naznaczony był obiad. Przybycia Jej Cesarskiej Mości do Dynaburga oczekiwano wieczorem. Na spotkanie Najjaśniejszej Pani wyjechał do Dynaburga jenerał gubernator północno-zachodniego kraju, jenerał-adjutant Potapow.—Ruch handlowy na kolei żelaznej orłowsko-witebskiej, będzie przywrócony od jutra. *(Birż. Wiedom.)*

* *Czerepowiec, 5 (17) listopada.* Na rzece Szeksnie żegluga ukończyła się przewiezieniem do Rybińska ostatniego transportu szyn dla rybińsko-bołogowskiej kolei żelaznej. Dziś po Szeknie płynie kra zbitą masą. W tutejszym doku aleksiejewskim pozostało na zimowisko 9 parostatków, 3 żelazne barki, 93 próżnych statków i 8 statków naładowanych różnemi przynależytościami dla kolei żelaznej saratowskiej. *(Tamże.)*

* *Mała Wiszera, 5 (17) listopada.* Dziś rzeka Msta stanęła powyżej mostu o 8 wiorst. Kra zmniejszyła się. Ustawiony został most pontonowy, który na noc będzie zbierany. Dziś po tym moście przeprawiono woły. Dziś także po moście tym przeprawiono pasażerów dwóch pociągów: pasażerskiego i pocztowego z St.-Petersburga do Moskwy i pasażerów pocztowego pociągu z Moskwy do St.-Petersburga. *(Tamże.)*

* *Wiedeń, 18 (6) listopada.* Ze źródła dobrze poinformowanego zapewniają, że zmyślona jest ogłoszona w *Debatte* (zapewne w *Journal des Débats?*) mniemana depesza rządu austrjackiego w przedmiocie powstania w Dalmacji. Ten, który ułożył tę depeszę, miał zapewne przez sobą dawniejszą instrukcję w tym przedmiocie, udzieloną zarządowi prasy. *(Wolffs T. B.)*

* *Cattaro, 17 (5) listopada.* Kolumna majora Urschitza przybyła wczoraj wieczorem, po nadzwyczaj nużącym marszu i bez natrafienia na znaczny opór, do miejscowości położonej pomiędzy Zwecową i Uniriną. Kolumna Fischera zajęła wczoraj wieczorem Ledenice, przyczem dwóch żołnierzy zostało ranionych kamieniami; dziś zrana słyszano w tamtej stronie wystrzały z dział. Kulumna pułkownika Kaiffel'a widzianą była dziś zrana, gdy schodziła na dół z Ubalac'a ku Ledenicom. Kwatera główna wraz z kolumną pułkownika Simicz'a doszła do Cirkwice bez natrafienia na znaczny opór. Powstańcy, którzy poobsadzali wzgórza, zostali wszędzie odparci przez oddziały posłane w bok. — Major Urschitz, z trzecim batalionem strzelców, wszczął w tej chwili bitwę z powstańcami, ażeby ułatwić jutrzejsze posuwanie się do Dragali przez zajęcie wejścia do wąwozu. Pułkownik Schönfeld posunął się wczoraj do Kosmacz'a, zkąd słychać było silną kanonadę. *(Cor. Bür.)*

* *Paryż, 18 (6) listopada.* *Journal officiel* ogłasza następującą depeszę z Ismailja, z 17-go b. m.: Jacht cesarski *Aigle*, mając za sobą 40 innych statków, przebył pierwszą przestrzeń kanału i minął Ismailję. *(Wolffs T. B.)*

* *Florencja, 18 (6) listopada* Minister sprawiedliwości odczytał mowę tronową. Wzmianka jest w niej o chorobie króla i o okazanem z tego powodu spółczuciu, tudzież o przyjściu na świat książęcia, syna księcia następcy tronu. Stwierdzając dobre stosunki z zagranicą, mowa tronowa oświadcza, że Włochy mają szczególne powody do życzenia sobie pokoju, albowiem zatrudnione są reorganizacją wewnętrzną. Rząd nie stawia żadnych przeszkód co do udawania się na sobór. Oby zgromadzenie to mogło być dziełem pojednania pomiędzy wiarą i wiedzą, pomiędzy religją i cywilizacją nowoczesną. Lecz cokolwiekbądź przytrafi się, król potrafi podtrzymać godność państwa. Od parlamentu i od rządu spodziewa się król zadosyćuczynienia życzeniom ludu co do dobrej administracji i co do uregulowania finansów; przywrócenie równowagi w budżecie jest potrzebą najbardziej naglącą. Mowa zapowiada projekta do praw w przedmiocie polepszenia stosunków podatkowych, uproszczenia administracji, podniesienia przemysłu, ujednostajnienia prawodawstwa karnego, reorganizacji sił zbrojnych lądowych i morskich, przekształcenia gwardji narodowej i zaprowadzenia zasady odpowiedzialności w administracji. *(Tamże.)*

* *Rzym, 16 (4) listopada.* Wielki mistrz zakonu maltańskiego postanowił utworzyć z wyborowych kawalerów wszystkich narodów straż, która pełnić ma wraz z szlachecką gwardją papiezką obsługi honorowe przy posiedzeniach soboru. Papież przyjął tę ofiarę. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Madryt, 16 (4) listopada.* *Imparcial* powiada, że do kandydatury księcia genueńskiego przyłączyło się jeszcze trzech deputowanych, których liczba wynosi teraz 159 członków. Sądzą, że bez nowych wyborów liczba ta dojdzie do 172. Książę Henryk burboński złożył wczoraj wizytę rejentowi. *(Tamże).*

* *Madryt, 17 (5) listopada.* *Imparcial* oświadcza, że bezzasadną jest pogłoska, jakoby Figuerola przygotowywał projekt nowej pożyczki. *(Wolffs T. B.)*

* *Madryt, 17 (5) listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, minister osad odczytał depeszę z Hawanny, donoszącą, że we wschodniej części wyspy powstańcy zostali pobici i stracili 250 ludzi w zabitych. W depeszy tej powiedziano także, że powstanie słabnie i że zaufanie wraca. *(Tamże.)*

* *Ismailja, 17 (5) listopada wieczorem.* Cesarzowa francuzów na pokładzie jachtu *Aigle*, cesarz austrjacki, książę następca tronu pruskiego, książę niderlandzki i inne dostojne osoby na swoich jachtach, oraz ambasador austrjacki na statku *Psyche*, odbyli szczęśliwie w ciągu ośmiu godzin podróż z Port-Said do Ismailji. Postępowały za nimi okręta *Neworth* i *Rapid*. Cztery wielkie parostatki przybyły z Suezu. Statki przeto morskie przepłynęły przez kanał w całej jego długości. Wielka radość, iluminacja, uroczystości. *(Tamże.)*

* *Ismailja, 18 (6) listopada.* Wpłynięcie na jezioro od strony Ismailji dokonane zostało szczęśliwie. Kanał przedstawia wszędzie dostateczną głębokość i należyty grunt. Stoi tam obecnie na kotwicy jednocześnie 30 do 40 statków. Jutro odbędzie się dalsza żegluga do Suezu. *(Tamże.)*

* *Ottawa, 16 (4) listopada.* (Telegram zaatlantycki). Francuzi mieszkający nad Red-River odmówili odstąpienia swego terytorjum na rzecz Kanady i wypędzili gubernatora do Dakota. *(Cor. Bür.)*

---

* Dyrektor obu Dzienników Warszawskich i wydziału prasy perjodycznej, radca tajny Pawliszczew, wyjechał dziś do Pete. burga.

Ꞩ. (Aforyzmy). Lecz niech nie myślą polacy,—dopełniamy poprzedzający artykuł,—że od ich wyłącznie dobrej woli zawisłe będą wypadki, jakie kiedykolwiek nastąpić mogą, bo by się bardzo z znaszym żalem mylili; chcieliśmy dać poznać tylko, że gdyby raz przyszli do zastanowienia się nad sobą, nad światem, nad politycznem ugrupowaniem państw, nad prądem dziejowym, który nie wiem, chyba jakaś fatalność przed oczami ich duszy zakrywa, to daleko bez porównania na temby lepiej wyszli. Nie złamią Rosji, tej naturalnej opiekunki słowian, dzienniki, dzienniczki, jakie i które w Galicji, w Poznańskiem, lub na emigracji wychodzą. Ale złamią i skompromitują tylko tych, którzy im wiarę i pomoc dawali. A niech znowu nie tłomaczą nas fałszywie, że mówimy o złamaniu materjalnem kogokolwiekbądź i kiedykolwiekbądź. Nie, my tego wcale nie mówimy. Wielki bowiem naród, a takim jest naród ruski, nigdy się nad nierozwagą nie pastwi, jeżeli ta nierozwaga zwłaszcza, jakby urągając się sile sobie nierównej, zmusza go do tego, a na to potrzeba chyba mocarstw, które łaską bożą żyją, bohaterów dalmackich, ale nie Rosji. Ale mówimy tylko, że w swoim własnym, gdy zobaczą po jak błędnych drogach chodzili, złamią się przekonaniu. Przy tej okoliczności, rąbiem się krzyżową sztuką z naszymi przeciwnikami, *Krajem* i *Gazetą Narodową*, zwłaszcza skoro zostaliśmy awansowani na oficera armji ruskiej. Korespondent z Warszawy *Kraju*, twierdzi, że hojnie nader w poprzednich artykułach obelgami miotaliśmy na żydów. My do żydów jako do ludzi innej rasy i innej religii, nie mamy nienawiści, bo musielibyśmy sami sobą pogardzać. Ale nie wahamy się wyrazić, że mamy do nich jako polacy, jako słowianie, urazę, a tego się nie wypieramy. Przyjęcie żydów do Polski było tak fortunne, jak prawie wszystko co szlachta polska zrobiła. Stali się oni bezpośrednią przyczyną utrzymania niewolnictwa ludu w całej pełni i tak długo, wypełniając przez długie czasy z przybyszami niemieckiego pochodzenia rolę stanu średniego, a więc przeszkadzając wyrodzeniu się potrzeby, stworzenia go z narodowych pierwiastków. Zresztą o ile sobie przypominamy, to nic nie powiedzieliśmy o żydach takiego, coby im mogło uwłaczać. Chyba, że korespondent bierze nam to za złe, iż przyznaliśmy żydom galicyjskim wielką na stosunki krajowe przewagę. Prócz tego, mamy jeszcze słówko do gazety z ulicy Nowej, we Lwowie. Gazeta, owa sławna gazeta nienawiścią dozgonną do Rosji, nie jednokrotnie dawała dowody talentów denuncjatorskich. To też i artykuł nasz, z 8-go listopada nie uszedł jej baczności. Zdumiona, pyta się gazeta, co to znaczy. Powiemy jej więc słówko, niech się nie trwoży. Gazeta wszakże wie, jak się to piszą niekiedy artykuły. Oto bierze się naprzykład cudzą myśl, przetwarza się ją innemi słowami na swoje, jak to naprzykład zrobił *Kraj* w artykule: *Francja i Rosja*, biorąc motywa z naszego artykułu z 8-go listopada, potem dorzuca się coś swojego, jakąś choćby idée *fixe*, i artykuł oryginalny, daje się do druku. Myśmy też nie co innego zrobili. Wzięliśmy myśl cudzą, napisali swojemi słowami, bo *Dziennik* potrzebował artykułu, i oto wszystko. Kto ma zwłaszcza takie odważne sokoły jak gazeta, to mu ni włos z głowy nie spadnie, nie ma się więc czego obawiać, jak kochamy gazetę.

---

* (Towarzystwo ubezpieczeń na życie) istniejące w Petersburgu, rozesłało przy gazetach, w osobnej broszurze, krótki wykład przepisów co do poboru przez nie procentów i wypłaty kapitałów spadkobiercom zabezpieczających się. Z dołączonej tablicy okazuje się, że procent od stu rubli płaci się tem mniejszy im młodszy jest zabezpieczający się i na obrót. Każdej cyfrze od 15 do 60 lat odpowiada pewny procent ubezpieczenia, tak że w krańcowym najmłodszym wieku płaci się 1 rsr. 80 kop. od stu rubli rocznie, a w krańcowym najstarszym wieku 6 rsr. 95 kop. Towarzystwo przyjmuje ubezpieczenie na życie w kapitałach od 500 rsr. do 10,000 rsr. Dla większej dobitności przytoczymy przykład następujący: Przypuśćmy, że osoba 30-o letnia pragnie zabezpieczyć na wypadek swej śmierci kapitał 1,000 rsr. dla żony lub jakiej innej osoby; stosownie do wspomnionej tablicy w wieku lat 30 płaci się 2 rsr. 36 kop., od 100 rsr.; zatem za 1,000 rsr. ubezpieczający się ma płacić rocznie towarzystwu 23 rsr. 60 kop., a wrazie jego śmierci kapitał wypłaca się jego spadkobiercom. Wypłata odbywa się w trzy miesiące po złożeniu wymaganych dowodów. W interesie towarzystwa nie należałoby ograniczać się w broszurze na samych matematycznych obliczeniach, lecz należałoby ogłosić i fizyczne warunki wymagane od zabezpieczających się, formalności przy ubezpieczeniu i nakoniec wymienić dowody wymagane przy wypłacie. Bez tego publiczność nie jest obznajmiona z głównemi waru

kami wymaganemi od ubezpieczających się. (*Warsz. Dniew.*)

* (Kronika nadzwyczajnych wypadków). W drugiej połowie września, w gubernjach kraju tutejszego miały miejsce następujące nadzwyczajne wypadki:

Zabójstwa i naniesienie ran: W dniu 18 (30) sierpnia, w nocy, w lesie pod miastem Osięcinami, (w powiecie radjejowskim), praporszczyk von-Haller oficer z oddziału straży granicznej okręgu aleksandrowskiego, ścigając defraudantów, raniony został w rękę wystrzałem z rewolweru. — W d. 29 sierpnia (10 września), włościanin ze wsi Janowa, (w pow. brzeskim), Ignacy Lewandowski, pracujący w fabryce we wsi Józefowie, pokłóciwszy się z robotnikiem na tejże fabryce będącym Maciejem Działek, uderzył go po głowie kijem i zabił na miejscu. — W dniu 28 sierpnia (9 września), Kacper Sikora i żona jego Anna, włościanie ze wsi Mędrowa (w pow. stopnickim), spotkawszy się we wsi Drogawki (w pow. opatowskim) z włościaninem Andrzejem Wojcikiem, wszczęli z nim kłótnię, w czasie której zadali mu 3 uderzenia kijem po głowie, skutkiem czego Wojcik na drugi dzień umarł. — W d. 2 (14) września, na drodze około wsi Tokarnia, (w pow. kieleckim), znaleziono na drodze zwłoki mieszkańca tejże wsi Szymona Jarosa, zamordowanego przez włościan wsi Tokarnia: Tomasza Mola, Jana Wilka i Bartłomieja Nawrota.

Znalezienie martwych ciał: W ostatnich dniach sierpnia, we wsi Koziebrodach (w pow. sierpeckim), dostrzeżono na drodze dość świeżą mogiłę, w której znaleziono dziecię płci mezkiej. — W dniu 1 (13) września, na polu nie daleko miasta Zakroczyma, (w pow. płońskim), znaleziono zwłoki dziecięcia zakopane w ziemię. Z wyprowadzonego śledztwa okazało się, że matką dziecięcia tego była nie zamężna włościanka Leokadja Lasocka, oddana za czyn dzieciobójstwa właściwemu sądowi. — W dniu 6 (18) września, we wsi Rogożewie, (w pow. gostyńskim), włościanin Roch Przyba w czasie kłótni zabił łopatą włościanina Andrzeja Makowskiego.

Niezwykłe porody: W dniu 4 (16) września, we wsi Pawłówce (w pow. suwałkskim), żona włościanina Marjanna Andruczyk wydała na świat dziecię płci żeńskiej nie mające prawej ręki, czterech palców u lewej i z rozdwojoną wierzchnią wargą. Dziecię to na drugi dzień umarło.

Świętokradztwa i kradzieże: W nocy z dnia 25 (6) na 26 (7) września, we wsi Długiesiodła (w pow. ostrowskim), niewiadomy złoczyńca dostawszy się gwałtem przez okno na chórze do koscioła parafjalnego, skradł skarbonkę z 20 kopiejkami w niej znajdującemi się, którą później już rozbitą znaleziono w pobliskim lesie. — W dniu 30 sierpnia (12 września), w nocy w m. Wyszogrodzie (pow. płockim), niewiadomi ludzie, skradli ze sklepu starozakonnego kupca 2-ej gildji Lewina, towarów sukiennych na rs. 1,000.

Epidemja bydlęca: W dniu 20 sierpnia (1 września), w mieście Kazanowie (w pow. iłżeckim), okazała się na rogaciznie zaraza, karbunkułem zwana, na którą padła 1 krowa. — W dniu 9 (21) września, w mieście powiatowem Łukowie, zachorowało na księgosusz rogacizny szuk 7, padło 2, a zabito sztuk 5. — Dnia 12 (24) września, w mieście gubernjalnem Siedlcu, na tęż samą chorobę zachorowało 2 i padło dwie sztuki. Epidemja ta miała także miejsce w niektórych miejscowościach powiatu augustowskiego; i trwała do drugiej połowy września w gminach Łabno, Kolnica i w mieście Augustowie. Zachorowało na nią 197 sztuk, z których padło 2 sztuk. Przedsięwzięte w właściwym czasie środki zaradcze położyły tamę tej epidemji.

Pokaleczenie przez psa wściekłego: W końcu sierpnia, we wsi Chomęc (w pow. sierpeckim), pies wściekły pokaleczył kilka sztuk bydła, które zostały wraz ze psem zabite i zakopane w ziemi.

W ogóle w pierwszej połowie września wypadków śmierci było 64; w tej liczbie zmarło na apoplepleksję 9 ludzi, z pijaństwa 4, od gwałtownych stłuczeń 11, z poparzenia się 4 (w tej liczbie 3 dzieci), spaliło się dzieci 1, utonęło 12, otruło się skutkiem użycia na pokarm jadowitych grzybów 5, zadusiło się 2, od pobicia umarł 1; wypadków samobójstwa było 9 (w tej liczbie powiesiło się 6, zarznęło 2, zastrzelił się 1); martwych zwłok znaleziono 4; dzieciobójstw wykryto 2; wypadków kradzieży było 4, a pomoru była 7.

* (Kary policyjne). W ostatnich rozkazach do policji wykonawczej, znów spotykamy wymienionych dwóch właścicieli domów skazanych na karę pieniężną za nieoświecanie wschodów, co wskazuje jaką walkę trzeba prowadzić z interesem osobistym, kiedy chodzi o dobro ogółu.—Nie mniej gorliwie władza policyjna działa na korzyść towarzystwa opieki nad zwierzętami, gdyż także w jednym z wspomnionych rozkazów dostrzegamy wzmiankę o ukaraniu woziwody za okrutne obchodzenie się z koniem.

* (Kurjerek). Po jutrze przypada dzień św. Cecylji, patronki muzyki. We wszystkich prawie wielkich miastach dzień ten obchodzonym bywa przez dyletantów muzyki. W Paryżu obecnie towarzystwo muzyczne przygotowało na tę uroczystość mszę Adolfa Adama, która zostanie wykonana w kosciele św. Eustachego. I u nas także dla uczczenia św. Cecylji instytut muzyczny pod przewodnictwem swojego dyrektora, Ap. Kątskiego urządza nabożeństwo uroczyste, na które przyzywa wszystkich artystów i dyletantów.

— Pomimo hołdu mającego się złożyć patronce muzyki, warszawianie nie dowiedli przecież wielkiego zamiłowania w muzyce poważniejszej, choć ich o to, dla podniecenia może, wraz z innemi pismami tutejszemi, posądzaliśmy. Najlepszym dowodem takiej obojętności są rezultaty z tegorocznych koncertów symfonicznych p. Müchhejmera, które pomimo wybornych programów i znakomitego ich wykonania, bardzo mało *płatnych* sprowadzały słuchaczy. Ostatni z tych koncertów przyniósł całego dochodu czystego 18 rs., do podziału dla kilkudziesięciu artystów. Wierzymy bardzo iż taka obojętność publiczności musi wywołać zniechęcenie w artystach i ich kierowniku, i że słusznie czynią naradzając się, czy przedłużać dalej z równem poświęceniem, tę nie symfoniczną a raczej syzysową pracę.

— Ku Adwentowi mnożą się umysłowe, więc poważniejsze rozrywki. Do takich zaliczyć trzeba, choćby naukowe nawet odczyty. Mówiliśmy już wczoraj o prelekcjach zapowiedzianych przez p. Lazzarini'ego w resursie obywatelskiej, dziś donosimy, że niebawem już podobno i profesor uniwersytetu, znany dobrze z nauk i talentu, doktór filozofji F. H. Lewestam, zamierza rozpocząć szereg dorocznych swoich prelekcji. Tym razem przedmiotem odczytów szanownego profesora będzie „Poezja dramatyczna i powieściowa."

— Pan Rychter, znany artysta dramatyczny, znajduje się obecnie w Krakowie i w przyszłym miesiącu zacznie występować ne scenie tamtejszego teatru.

— Dziś, gdy wszelkiego rodzaju sklepy starają się zalecić jak najokazalszą i najwytworniejszą wystawę swoich produkcji, powinnyby postąpić podobnie wszelkie zakłady mieszczące w sobie przedmioty żywności—szczególnej zaś jatki z mięsem, które dotąd u nas, wcale nieapetyczny przedstawiają widok.

— Utalentowany skrzypek, b. uczeń tutejszego konserwatorjum, p. Władysław Górski, który nie tylko smyczkiem lecz i piórem także, zdolnie włada—miał grać wczoraj koncert w Elblągu, zkąd wyjeżdża do Drezna.

— W Berlinie otworzono zakład naukowy „Liceum Wiktorji", przeznaczony dla samych tylko kobiet.

— „Kurjer Codzienny" powinienby ogłosić premjum za odgadnięcie *szarady*, zamieszczonej w wczorajszym numerze Kurjera Warszawskiego, na jego trzeciej stronicy. Szarada ta czy zagadka, dana jest w formie anegdotki o zgubionym, znalezionym i oddanym zegarku—z powodu zgubionego, znalezionego i zwróconego listu zastawnego lit. A. na 3,000 rubli. W istocie artykuł ten napisany jest tak, że go zrozumieć przy najlepszej chęci, nie można.

— Teatralna kronika w gazecie *Golos*, powiada że debiut pani Patti w Traviacie 4 (16) listopada, był prawdziwą uroczystością i tryumfem potężnego talentu sławnej prymadony, która zarazem jest i wielką śpiewaczką i znakomitą artystką dramatyczną. Lepszej Traviaty ani Petersburg ani Europa nie widzieli. Rozumie się że zapał publiczności, napełniającej całą salę, był ogromny. Podano pani Patti tylko cztery lecz wspaniałe bukiety i przecież raz chociaż ocalono znakomitą artystkę od ciosów kwiatomanji.

— Czytamy również w *Gołosie*, że w petersburskim, kupieckim ruskim klubie w dniu 3 b. m. (v. s.) grał podczas obiadu, przybyły tam rodem z Bolonji skrzypek, Antonio Rossi, ciemny od urodzenia i że wprawił w podziwienie słuchaczy piękną i pełną ekspresji grą na skrzypcach, roboty sławnego Stratowario.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświetskim na ulicy św.-Krzyzkiej, Michalina Żabicka służąca, przez nieuwagę przystąpiła tak blizko do przejeżdżającego pojazdu, że koń nastąpił jej na nogę i skaleczył takową nieszkodliwie. Żabicka odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus.

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy z pism berlińskich teatralno-muzycznych następujące wiadomości: Śpiewaczka wiedeńskiej opery nadwornej, panna Hahn, podała do dyrekcji prośbę o uwolnienie i nieczekając na odpowiedź na tę prośbę udała się do Norymbergi, gdzie zamierzała przejść na wiarę starozakonną, aby pójść za mąż za śpiewaka opery miejscowej p. Robinsona. — Przedstawienia w teatrze opery w Kairze miały się rozpocząć 31-go października; na pierwszą operę, jaka miała być wystawiona na tamtejszej scenie, wybrano „Rigoletto," a na pierwszy balet „Gizella." Przedtem, to jest 18-go października, miał być dany koncert przez artystów opery, a dyrektor orkiestry, p. Muzio, zapowiadał na ten koncert nowe kompozycje, jako to: marsz krokodyli, Nil-polkę, uwerturę pyramid i scherzo faraonów.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1	kop.	$20\frac{1}{2}$	*dziś* rs. 1	kop.	$20\frac{1}{2}$.
Za frank	„ „ —	„	33	„ „ —	„	33.
Za złoty reń.	„ „ —	„	67	„ „ —	„	67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Podróż Najjaśniejszej Pani). Z Dynaburga pod d. 1 (13) listopada piszą do *Petersb. Gazety*: W Dynaburgu wszystko otrząsnęło się i przywdziewa świąteczny strój; ulice oczyszczają się, domy bielą się, przygotowuje się iluminacja i elektryczne oświetlenie. Oczekują na przejazd Najjaśniejszej Pani. Dziś rano przejechał pociąg z wagonami Cesarskiemi, który wczoraj wyszedł z St. Petersburga o godzinie 4-ej po południu i składa się z 15-u wagonów. W liczbie osób towarzyszących pociągowi i udających się na spotkanie Najjaśniejszej Pani znajdują się: główny inspektor prywatnych dróg jenerał Grave 1, komisarz tychże dróg, p. Stepanow, i naczelnik eksploatacji, p. Alquier. Po przybyciu tego pociągu do Dynaburga, podjechał on do pawilonu znajdującego się na drodze rygskiej, gdzie raczy wysiąść Najjaśniejsza Pani po przybyciu swem z Witebska. Następnego dnia, to jest 6 (18) listopada, Jej Cesarska Mość z pawilonu znajdującego się niedaleko wielkiego mostu na petersbursko- warszawskiej kolei żelaznej, raczy wsiąść do przygotowanych dla Niej wagonów, dla udania się do St. Petersburga.

* (Kwestja kolei żelaznych). *Golos* podaje następujące wiadomości dotyczące kwestji kolei żelaznych: *a)* na dyrekcję kolei kursko-charkowsko-azowskiej, włożony został obowiązek obstalowania w Rosji 50 lokomotyw i 140 wagonów towarowych i platform; pozostałe zatem obstalunki taboru, mogą być zrobione zagranicą; *b)* p. Polakow złożył komitetowi ministrów projek urządzenia fabryki szyn powiecie bachmutskim, w gubernji ekaterynosławskiej, która ma wyrabiać najmniej 500,000 pudów szyn rocznie, i może być połączoną na żądanie założyciela, z eksploatacją węgla i koleją azowską, zapomocą gałęzi, mających długości około 15 wiorst.

* (Szkoły niedzielne). *Mosk. Wied.* piszą, że w tych dniach u pewnej damy wyższego towarzystwa moskiewskiego zebrały się niektóre osoby należące do tamecznej administracji miejskiej, na prywatną naradę względem założenia w Moskwie jak najwięcej szkół niedzielnych rzemieślniczych. Na tej naradzie uchwalono założyć na pierwszy raz około czterdziestu szkół, obmyślano środki na pokrycie wydatków i postanowiono wezwać władzę szkolną miejscową o ustąpienie w dni niedzielne i świąteczne lokalów w niektórych zakładach naukowych dla wykładów niedzielnych.

*(Ilość herbaty wyekspedjowanej z głównych komor od 1 stycznia do 1 września 1869 r.)

	Kwiatowej,	Targowej,	Cegiełkowej.
	P u	d	y
Petersburgskiej . .	496	41,509	
Odeskiej.	191	18,120	
Moskiewskiej . . .	1,924	339,468	
Warszawskiej . . .	209	8,048	
Wierzbołowskiej . .	642	39,606	
Irkuckiej	16,008	89,538	153,807

(Nazwy herbaty)

Ilość herbaty cegiełkowej, wyekspedjowanej z powyższych pięciu komor nie jest wykazana, albowiem ta herbata w dowodach celnych nie jest odłączona od herbaty targowej, z którą obłożona jest cłem jednakowem. (*Birż. Wied.*)

* (Związek małżeński). Dnia 24 października zawarty został w mieście Narwie związek małżeński między Janem Aleksiejowiczem Komisarowem, ojcem Józefa Komisarowa - Kostromskiego. Korespodent gazety *Birż. Wied.* donosi że pan młody ma lat 65 wieku, a panna młoda, córka włościanina Michałowa, lat 23.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 14 listopada.

Wczoraj zamknięto sejm. Marszałek wyraził nadzieję, że rząd przedłoży rezolucję radzie państwa a takowa uzna, że zawarte w niej żądania są słuszne; kierownik zas namiestnictwa p. Possinger, zawiadomił izbę, że rząd krajowy przeprowadza z nieubłaganą konsekwencją postanowienie cesarskie

z dnia 4-go czerwca r. b. We wszystkich sferach administracji politycznej jest już język polski, językiem urzędowym „w całej pełni"; z dniem 1-m stycznia r. 1870 będzie nim we wszystkich urzędach finansowych od dyrekcji aż do najwyższego urzędu podatkowego.

Pogłoski o układach ministerstwa z hr. L. Wodzickim w sprawie poruczenia mu steru rządu w Galicji, są bąkami dziennikarskiemi. Pan Possinger jest bez porównania bliższym tej posady niż pan hrabia. Za pierwszym przemawiają zdolności, doświadczenie, rutyna, neutralne stanowisko w obec scierających się stronnictw i sympatje jakie sobie zdobył w kraju, nawet u rezolucjonistów, czego niezbitym dowodem wywnętrzenie się dlań z pochwałami księcia marszałka w mowie, którą zamknął sejm;—za drugim zaś oprócz jenjalnych poglądów na sytuację zaprawionych lojalnością, nie przemawia nic więcej. Mianowanie p. hrabiego L. Wodzickiego namiestnikiem spotęgowałoby zawiść, a w ślad za nią i walkę między stronnictwami, a mianowicie między stronnictwem krakowskiem podniesionem do godności rządowego, a stronnictwem Sapieżyńskiem połączonem węzłami krwi z familją której głowa uczy się, jak wiadomo, języka węgierskiego.

Biskup przemyski r. g. Polanowski umarł. Obok djecezji lwowskiej po śmierci Litwinowicza osierociała i przemyska. Ten niespodziany zbieg okoliczności może ks. Sembratowiczowi utorować drogę do metropolji lwowskiej. *H.*

Zurich, dnia 10 listopada.

Rozeszła się tu dziś pomiędzy naszą polonją pogłoska: że hr. Władysław Plater, właściciel Oślej góry pod Zurichem, zmarł nagle w księstwie poznańskiem gdzie się od trzech tygodni zajmował zbieraniem składek na rozmaite patrjotyczno - filantropijne cele. Jakkolwiek śmierć hrabiego, jako człowieka w podeszłym już wieku, nie byłaby rzeczą nadzwyczajną, wszelako większość emigracji zurichskiej nie wierzy tej pogłosce, dla tego, że niektórzy z naszych przewódców, jak np. Taczanowski przed 4-ma laty, Waligórski w r. z. i inni — a nawet sam Plater przed półora rokiem, ogłaszali się w interesie jakoby dobra sprawy narodowej za umarłych, a potem raptem zmartwychwstawali.

A teraz opiszę wam awanturkę, która tu wczoraj wieczorem miała miejsce—i tak:

Mieczysław Bogorajski, Karol Eustachiewicz i Jan Sobolewski, spełniający funkcję tajnych policjantów przy tajnej (jawna przez szwajcarów wzbroniona) narodowej policji w Zurichu, wczoraj pomiędzy godziną 6-tą a 7-ą wieczorem, rozbili skrzynkę pocztową do listów, w blizkości hotelu „Zürcherhof" przytwierdzoną, do której zdawało im się, że wrzuconą została korespondencja dla waszego dziennika; chcieli więc takową skonfiskować. Szczęściem jednak, czy może nieszczęściem, gdy nasi tajni ajenci tajnej policji obładowywali swoje kieszenie listami ze skrzyni wydobytemi, zostali znienacka obsaczeni i przytrzymani przez kilku dienstmanów (którzy operację ze skrzynią z za rogu ulicy śledzili), a następnie przez tychże przy pomocy dwóch policjantów (szwajcarów) odstawieni do dyrekcji policji, zkąd zrabowane listy odesłano natychmiast na pocztę, a winowajców zaprowadzono do aresztu.

Emigranci nasi w Zurichu poubierali się w tyrolskie kapelusze, które w ilości 108 sztuk nadesłało im w darze lwowskie demokratyczne towarzystwo. Kapelusze te pochodzą z tak zwanych *braków* czyli niedokładnie w fabryce wykończonych i niekwalifikujących się przez to do sprzedaży. Każdy z tych kapeluszy przystrojony jest pękiem koguich lub pawich piór. Wygnany rząd redaguje sążniste podziękowanie tow. demokratycznemu za ten wspaniały dar.

Kasjer banku zurichskiego Scher, skradł przed dwoma tygodniami blizko 2 miljony franków z kasy i drapnął. Rząd kantonalny wyznaczył 10 tysięcy fr. nagrody za schwytanie Schera, a policja tutejsza rozesłała 800 jego fotografij na wszystkie świata strony. Pomysł policji okazał się tą razą bardzo praktycznym, albowiem z Wiednia otrzymano wczoraj telegram, że Scher został w dolnej Austrji przez żandarma posiadającego jego fotografję, schwytany i za kilka dni do Zurichu dostawiony będzie. *Ig. P.*

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Sprawy galicyjskie. — Sejm węgierski.—Powstanie dalmackie). *Wiedeń, 16 listopada.* Liczne wskazówki świadczą o tem, że w sferach rządowych przygotowują się ważne rzeczy, i jak zwykle bywa w podobnych razach, obiegają już pogłoski o stanowczem przesileniu w ministerstwie przedlitawskiem. Sprawy, które roztrząsane są obecnie na odbywających się codziennie naradach ministerjalnych, są znane; wiadomo, że kwestja reformy wyborczej i kwestja galicyjska mają być rozstrzygnięte, zważywszy zaś doniosłość tych kwestij, można przypuszczać, że wywołują one w ministerstwie różnicę w zdaniach. Lecz jak daleko takowa zaszła, o tem nikt, z wyjątkiem osób wtajemniczonych, nie może mieć dokładnej wiadomości, i z tego powodu przyjmować należy z jak największą oględnością wszelkie pogłoski o przesileniu ministerjalnem. Obok tego, obie wyż wspomnione kwestje nie mogą być rozstrzygnięte ostatecznie przed powrotem cesarza. Tymczasem tak zwani stronnicy konstytucji mają już rzeczywiście nie jeden powód do przygotowania się do porozumienia się rządu z polakami galicyjskimi w sposób niezbyt uwzględniający ramy praw grudniowych. *Gazeta Narodowa* zaprzecza wprawdzie dziś, podanej niedawno wiadomości, że wszczęte zostały z hr. Wodzickim układy w przedmiocie powołania go na stanowisko namiestnika Galicji; lecz zaprzeczenie to nie usuwa wcale licznych wskazówek półurzędowych co do układów wszczętych ze znakomitszymi przedstawicielami galicyjskimi, ani też nie może podać w wątpliwość tego faktu, że minister hrabia Potocki znajduje się w tej chwili w Gracu, dla porozumienia się z p. Kaiserfeldem, najbardziej wpływowym z przewódców stronnictwa niemieckiego, w przedmiocie sposobu traktowania kwestji galicyjskiej w radzie państwa. Zasługuje także na uwagę ta okoliczność, że sejm galicyjski rozszedł się w sobotę bardzo cicho, tak, że ani marszałek sejmowy, ani żaden z deputowanych nie przypomniał w sposób demonstracyjny o nadziejach, które polacy galicyjscy żywią na skutek tylko co ukończonej sesji sejmowej. Zdaje się, że sfery te zyskały przekonanie, iż urzeczywistnienie ich życzeń jest i bez tego blizkie. — W izbie niższej węgierskiej, stronnictwo rządowe odniosło onegdaj zwycięztwo, do którego przywiązuje ono wielką wagę, lecz które w rzeczy samej nie ma tak wielkiej doniosłości. Chodziło o prawo dotyczące poboru do wojska, i w tym przedmiocie wszczął się był pomiędzy lewicą i większością spór bardzo zawzięty co do tego, czy w tytule tego prawa mają pozostać wyrazy: „dla wojsk linjowych węgierskich", czyli też takowe mają być zastąpione wyrazami: „dla armji węgierskiej." Przy głosowaniu imiennem, wypadła nareszcie większość 20 blizko głosów na korzyść pierwszego z tych dwóch wyrażeń; lecz jakkolwiek sami ministrowie wystąpili z całą energją przeciw drugiemu wyrażeniu, zaproponowanemu przez lewicę, pomimo to pomiędzy głosującymi za tem ostatniem znajdowała się dość znaczna liczba deakistów. W ogóle zdaje się, że dotychczasowa większość w węgierskiej izbie niższej zbliża się stopniowo do rozkładu, albowiem przechodzenie deakistów na stronę lewicy umiarkowanej staje się coraz częstszem, różnica zaś pomiędzy temi dwoma stronnictwami zaczęła znikać w ostatnich czasach tak dalece, iż od niejakiego czasu nie może już być mowy o zwartych szeregach większości deakistowskiej. Bardzo być może, iż ferje z powodu świąt Bożego Narodzenia, rozpoczynające się w tym roku wcześniej niż zwykle, posłużą do zreorganizowania stronnictw. W każdym razie powinno być dla rządu pożądanem, ażeby mógł być przekonanym, iż przy rozprawach nad budżetem i nad innemi ważnemi sprawami, które roztrząsane będą po świętach Bożego Narodzenia, rozporządzać będzie większością silną i karną.—Wszystkie wiadomości o konwencjach w przedmiocie dozwolenia wojskom austrjackim przechodzić w razie potrzeby na terytorjum tureckie lub czarnogórskie, okazały się zmyślonemi. Nie ulega obecnie wątpliwości, że wojska będą musiały walczyć z powstańcami w górzystych okolicach terazniejszej widowni rokoszu, i że przytłumienie ostateczne powstania kosztować jeszcze będzie dość ofiar. Do Cattaro posyłane są jeszcze ciągle wojska i rekwizyta wojenne, i nawet mowa jest o posłaniu tam nowych pułków, albowiem panuje przekonanie, że stan sanitarny wojsk znajdujących się obecnie w Dalmacji południowej, pogorszy się jeszcze bardziej z nastaniem surowszej pory roku, i że nie wystarczą one przeto do obsadzenia licznych punktów mających doniosłość pod względem militarnym. *(Nordd. A. Z.)*

Prusy i Niemcy.

* (Rozprawy w izbach). *Berlin, 17 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw wewnętrznych oświadczył w przedmiocie wniosku Eberty'ego, dotyczącego zniesienia ograniczeń co do wolności prasy: Potrzeba zaprowadzenia zmian w dotychczasowem prawodawstwie prasowem, nie ulega wątpliwości; zaradzić temu może nie dodatek do prawa, lecz jedynie nowe prawo, obejmujące całą dziedzinę prasy, i rząd właśnie opracowuje już takie prawo. Minister uprasza przeto, ażeby wniosek Eberty'ego został cofnięty; przedłoży on projekt do nowego prawa radzie ministrów i dołoży wszelkich starań, ażeby takowy złożony został w sejmie podczas terazniejszej jeszcze sesji, co, zważywszy obecny okres tej pracy, jest możebne, jakkolwiek nie może on powiedzieć stanowczo, kiedy mianowicie nastąpi złożenie tego projektu; w każdym atoli razie prosi on o cofnięcie wniosku lub też o usunięcie go z dzisiejszego porządku dziennego. W dalszym ciągu rozpraw minister oświadczył, że nie może na teraz brać udziału w rozprawach, albowiem naradza się już z ministrami co do głównych punktów. Po krótkich rozprawach izba uchwaliła usunięcie wniosku z porządku dziennego. — W izbie panów, Lippe bronił swego wniosku w mowie, która trwała całą godzinę, przyczem powstawał on gwałtownie na przekraczanie kompetencji związku, którego ustawa prowadzi do państwa związkowego i którego dążność znamionuje jedność państwową. Minister sprawiedliwości dowodzi, ze żadne przekroczenie kompetencji nie miało miejsca. Przy głosowaniu imiennem, wniosek Lippego został odrzucony, zapomocą przejścia po prostu do porządku dziennego, 58 głosami przeciw 42. — Z powodu wniosku Lippe'go, *Prov. Corr.* powiada: Tak izba panów, jak również nasi sprzymierzeńcy związkowi, powinni zaufać rządowi pruskiemu, że nie przyłoży ręki do przeciwnego traktatowi rozprzestrzenienia atrybucij związkowych. Lecz dla zapewnienia rozwojowi związku północnego postępu zbawiennego i dla wypełnienia na wszystkie strony i w całej rozciągłości zadań związku opartych na traktacie, rząd musi liczyć na szczere poparcie ze strony wszystkich patrjotów pruskich. Większość izby panów dowiedzie bezwątpienia, że bierze także ze swej strony udział w odziedziczeniu potęgi politycznej i obowiązków politycznych, które dostały się w r. 1866 w udziale Prusom, i że ma mocne postanowienie reprezentowania takowych wraz z rządem, dla dobra Prus i Niemiec. *(Wolffs T. B.)*

Francja.

* (Agitacja wyborcza). Osnowa manifestu wydanego przez 27-u członków lewicy ciała prawodawczego, utwierdza w przekonaniu, że nastąpiło zupełne zerwanie tej frakcji ze stronnictwem radykalnem. Manifest ten oświadcza, że zalecany przez radykałów „mandat przymusowy," jest rzeczą niegodną. Pisma półurzędowe paryzkie upatrują także w tem oświadczeniu manifestu jego właściwe znaczenie i okazują się z tego powodu skłonnemi, pomimo ostrego tonu tego manifestu względem rządu, do wydania łagodnego sądu w przedmiocie interpelacij i projektów reform zapowiadanych tymże manifestem. *(Nordd.A. Z.)*

* (Wybory). Na zasadzie artykułu 6 dekretu organicznego z d. 2 lutego 1852, warunki wymagane, ażeby jedna tylko odbyła się kolej głosowania, są, ażeby kandydat zebrał: 1) bezwzględną większość głosów imiennych; 2) liczbę wyrównywającą czwartej części wyborców zapisanych w ogóle na listach okręgowych. Tymczasem czwarta ta część w stosunku do liczby wyborców zapisanych w 1, 3, 4, i 8 okręgach wynosiłaby mniej więcej: w 1-m okręgu 11,834; w 3-im 11,048; w 4-m 10,635; w 8-m 12,586 głosów. *(La Patr.)*

* (Przyjazd cesarza). *Paryż, 17 listopada.* Mówią na pewno, że cesarz przybędzie w końcu tego tygodnia na kilka dni do Paryża. Przybyć ma on w piątek do Tuileries i zabawi do wtorku albo środy przyszłego tygodnia. *(La Fr.)*

Włochy i Rzym.

* (List papieża). Ojciec św., na skutek zapytania wystósowanego do niego przez Dra Cumming'a w przedmiocie przypuszczenia powstańców do soboru, napisał do arcybiskupa Dra Manninga drugi list, w którym oświadcza ponownie, że protestanci nie mogą być dopuszczeni do uczestniczenia w soborze, lecz że pomimo to protestanci mogą znajdować się bez przeszkody w Rzymie, albowiem kilku dostojników kościoła otrzymało wyraźne upoważnienie do przyjmowania od protestantów przyznania się ich do błędów i dla należytego zbijania takowych. Propozycja ta nie będzie mieć zapewne wielkiego powodzenia. *(Nordd. A. Z.)*

Hiszpanja.

* (Dokumenta powstańcze). Donoszono niedawno, że rząd hiszpański dostał w swoje ręce dokumenta, które dowodzą styczności ostatniego powstania republikańskiego w kraju macierzy-

stym z powstaniem na w. Kubie. Dokumenta te, które kompromitują mocno stronnictwo republikańskie, ogłoszone zostały obecnie przez *Diario de la marina*, które to pismo wychodzi w Hawannie. Dokumentów tych jest trzy; posłane one zostały z Kadyksu przez ajenta powstania na w. Kubie, niejakiego Pacheco, do jenerała Cespedes'a, dowódcę tegoż powstania, lecz rząd hiszpański na wyspie Kubie przejął je. Datowane są one w końcu czerwca i na początku lipca r. b. z Kadyksu, „z delegacji powstańczej w. Kuby w Hiszpanji,” i obejmują szczegółowe sprawozdania ajenta pomienionego Pacheco o jego agitacji w Hiszpanji dla poparcia sprawy powstańców i o jego układach z republikanami w Kadyksie, Maladze, Sewilli, Xeresie i t. d. Okazuje się z tych dokumentów, że Pacheco otrzymywał instrukcje i dość znaczne środki pieniężne za pośrednictwem innego ajenta, niejakiego p. Valiente w Paryżu, od junty powstańczej w Nowym Jorku, i że proponował oddanie do rozporządzenia republikanów hiszpańskich znacznych sum pieniężnych, oraz broni. Okręt amerykański stał na kotwicy w zatoce Kadyksu z ładunkiem broni i amunicji i dokonywał wyładowywania przy pomocy rybaków i kontrabandzistów; następnie broń i amunicja przewożone były w małych partjach wgłąb kraju i rozdawane w pobliżu większych miast, tak, iż uzbrojenie mogło być dokonane jednocześnie wszędzie. Liczni ochotnicy w Kadyksie i innych miejscowościach zwerbowani zostali przez stronnictwo; Pacheco żądał przysłania mu z Paryża jeszcze 120,000 fun. ster. na ten cel. Jak to już przedtem donoszono, republikanie, na zasadzie tego porozumienia, chcieli wywołać powstanie 1-go listopada, lecz na skutek wystąpienia jenerała Pierrada w Tarragonie, które spowodowało rozwiązanie ochotników wolności, powstanie wybuchło wcześniej. Za pomoc, którą republikanie otrzymali od powstańców wyspy Kuby, ci ostatni mieli uzyskać uznanie zupełnej autonomji tej wyspy. Wiadomo, że szybkie przytłumienie powstania republikańskiego unicestwiło wszystkie te plany. Spowodowało to jedynie niewielką zwłokę w posłaniu posiłków na wyspę Kubę. Po przybyciu tam tych posiłków, przytłumienie powstania postępuje swoim trybem. Wszelakoż uspokojenie wyspy nie nastąpi tak prędko, jak twierdzą organa urzędowe. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 8 (20) Listopada.

* (**Prelekcje**). Mam honor zawiadomić szanowną publiczność, że moje prelekcje o literaturze i sztukach pięknych we Włoszech, będą miały miejsce w sali resursy obywatelskiej. Pierwsza prelekcja pogląd ogólny, odbędzie się w przyszłym tygodniu, we wtorek, dnia 11 (23) b. m. o godzinie 7-ej wieczorem. Biletów nabyć można w księgarniach pp. Hoesicka, Sennewalda, Gebethnera, Wolffa i Kaufmana, oraz w dniu prelekcij wieczorem przy kasie resursy. Cena biletów: miejsca numerowane 50 kop., nienumerowane 30 kop.; dla studentów połowa ceny na miejsce nienumerowane. *August Lazzarini.*

Kalendarz.

W niedzielę 9 (21) listopada — św. *Ofiarowanie NMP.* Słońce wsch. o godz. 7 min. 32; zach. o godz. 3 min. 59.

W poniedzałek 10 (22) listopada — św. Cecylji panny męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 34; zach. o godz. 3 min. 58.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 1.°9 R.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	759.8	754.6
Termometr Reaumura	0.°0	—1.°7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2,°1 R. Najmniejsze zimno — 0,°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 4-ch aktach, **Piękna Helena.** —Osoby: Parys, syn Priama —p. *Filleborn*; Menelaus —p. *Szczepkowski*; Helena, jego żona — pani *Dowiakowska*; Agamemnon — p. *Prohazka*; Orest, jego syn—panna *Kwiecińska*; Kalchas, wielki wróżbita Jowisza—p. *Kozieradzki*; Achiles —p. *Matuszyński*; Ajax I-y—p. *Ziołkowski*; Ajax 2-gi—p. *Suszyński*; Bacchis służebna Heleny —panna *Oswald*; Leoena — panna *Rutkowska*, Partenis — panna *Herman* — (dwie powyższe wesołe córy Grecji); Eutykles kowal — p. *Borawski*; Filokomes, sługa Kalchasa—p. *Krupiński*; Niewolnik—p. *Kruszewski*.—W 1 i 3 akcie **Tańce** układu p. Meunier.— *Jutro*, w niedzielę, balet **Flick i Flock**.— *Wczoraj*, w piątek, dawano dramat **Panna de Belle-Isle**, było osob 734.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 1 akcie, **Gra w komórki**.—Osoby: Hortensja d'Aubray, młoda wdowa—pani *Borkowska*; Oktawja, jej siostrzenica—pani *Szymanowska*; Karol d'Aubray, ich kuzyn, opiekun Oktawji—p. *Stolpe*; Dorjan—p. *Piasecki*; Fruchet—p. *Chomiński*; Lokaj pani d'Aubray—p. *Adler*; Garderobiana pani d'Aubray — panna *Seredyńska*; — komedja ze śpiewem w 3 aktach, **Sztuka przypodobania się**.— Osoby: Książę de Subise—p. *Grzywiński*; Księżna — panna *Figarska*; Baron Tibule—p. *Sawicki*; Herminja, jego siostra—panna *Gilska*; Vice-hrabia de Letoriéres—pani *Bakałowicz*; Deseriéres, radco—p. *Żółkowski*; Weronika jego siostra—pani *Mazurowska*; Pomponne, nauczyciel wice-hrabiego— p. *Panczykowski*; Grévin, krawiec — pan *Damse*; Marcelina, jego żona—pani *Ostrowska*; Woźny—p. *Adier*.—*Jutro*, w niedzielę, komedje **Przebudzenie się lwa** i **Błażek opętany**.

W SALI „HARMONJI". — *Jutro*, w niedzielę, danym będzie pierwszy **Wieczór mnzyczny** Franciszka *Rappaport* i dwunasto-letniego syna Feliksa, na harmonijce koncertowej i na instrumencie z drzewa i słomy (à la Guzikow).—Cena miejsc: 1-e miejsce 40 kop., 2-gie 20 k. — Zacznie się o godzinie $7\frac{1}{2}$.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Szuberski*, z Brześcia; fligel-adjutant pułkownik *Bezak*, z Petersburga;—wyjechali: metropolita serbski *Michał*, do Brześcia; jenerał-lejtnant *Semeka*, do Kielc; jenerał-major *Wiggorst*, do Nowogeorgiewska; fligel-adjutant pułkownik *Gadon*, do Brzescia.

* Dnia 7 (19) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach. przybyło 67, wyzdrowiało 56, umarło 2, pozostało 1911 (mężczyzn 938, kobiet 973), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 187, kobiet 185.

* Dnia 7 (19) bież. mies. i r., urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 24; —zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 22.

Ceny Targowe.

dnia 7 (19) Listopada 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	52	5	40	7	20
Żyto	6	40	3	80	4	—
Jęczmień	5	76	3	30	3	60
Owies	3	60	1	95	2	25
Groch polny	—	—	—	—	—	
Kartofle	1	44	—	75	—	90

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 17 · 20.

Dowozy: Pszenicy 114; Żyta 286; Jęczmienia 175; Owsa 456 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 7 (19) Listopada 1869 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	$29\frac{5}{8}$, $\frac{5}{8}$
„ Hamburg „	$26\frac{3}{4}$
„ Amsterdam „	$147\frac{7}{8}$
„ Paryż	$310\frac{3}{8}$
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	110
1-sza „ Premjowa z r. 1864.	$154\frac{1}{2}$
2-ga „ „ z r. 1866.	150
5% Bilety Bankowe	$87\frac{3}{4}$
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	$144\frac{3}{8}$
Obligacje „ „ „ „	94
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	—
„ „ „ Wiedeńskiej	—
5% Listy Zastawne Ruskie	$103\frac{1}{4}$
Imperjały.	665
Dyskonto.	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 8 (20) Listopada 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—			—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	92	37	92	4
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).	91	54	91	21
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	75	87	75	62
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—		—	
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	88	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	50
„ Sierpniowe za rs. 100	—		—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	155	50	154	50
„ „ „ z 1866 rs. 100	152	50	—	
5% Listy Zastaw. Rosji	—	—	—	
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—		
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—		—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—		
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	118	$72\frac{1}{2}$	118	$57\frac{1}{2}$
„	„ „	k. t.			118	50
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	118	50
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	12	8	10
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	$82\frac{1}{2}$	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	35	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $63\frac{1}{3}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $87\frac{7}{9}$.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 7 (19) Listopada 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		$75\frac{1}{4}$
Weksle na Warszawę		$75\frac{1}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$83\frac{1}{2}$
„ „ 3 miesięczny		$82\frac{1}{2}$
„ Londyn 3 „		
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81
Listy Zastawne 4%.		$68\frac{1}{2}$
Listy Likwidacyjne.		$56\frac{1}{2}$
Obligacje Skarbowe 4%		$67\frac{1}{4}$
Koleje Rosyjskie.		$89\frac{1}{4}$
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		$81\frac{1}{2}$
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		$55\frac{1}{8}$
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		$118\frac{1}{2}$
„ „ 2-ej emisji		$115\frac{1}{2}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$66\frac{1}{2}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$80\frac{1}{4}$
Żyto na targu		47
„ na dostawę w jesieni		$44\frac{3}{4}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 40
„ Hamburg		—
„ Paryż		49 40
Pożyczka Narodowa		69 20
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		242 20
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 70
Renta Włoska		53 60
Akcje Kredytu Ruchomego		213
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$93\frac{3}{4}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 8458. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionych śmierci: 1-o w dniu 14 (26) Września 1869 r. Marjanny z Sałałów 1-o voto Gajkowskiej, 2-o Góralskiej współwierzycielki sumy rsr. 2,100 na domu Nr. 2846*a.* w Warszawie, w dziale IV wykazu, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 21 ubezpieczonej; 2-o w d. 21 Września (3 Paździer.) 1869 r. Emilji z Wodzińskich Zakrzewskiej, współwierzycielki sumy rs. 7,500 w dziale IV wykazu pod Nr. 11 na dobrach Poddębice z Okręgu Zgierskiego zabezpieczonej; 3-o w d. 4 Czerwca 1866 r. Szymona Lewandowskiego właściciela domu Nr. 2318 w Warszawie; 4-o w dniu 8 (20) Czerwca 1869 r., Brajndli z Taumanów Blass współwłaścicielki domu Nr. 948/957 w Warszawie, współwierzycielki ostrzeżenia dla skutków toczącego się procesu w dziale III pod Nr. 10, a w dziale IV pod Nr. 48 wykazu dóbr Bądków z Okręgu Czerskiego, oraz współwierzycielki wpisów zajęcia w trzechletnie wydzierżawienie dochodów na domu Nr. 385 Praga, przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 44, na domu Nr. 386 Praga, przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 37, a na domu Nr. 405 Praga pod Nr. 12, w dziale III wykazu poczynionych; 5-o w dniu 29 Listopada 1867 r. Icyka Blass wierzyciela ostrzeżenia dla skutków wytoczonego procesu, na domu Nr. 385 Praga, przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 36 w dziale IV wykazu zapisanego, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których termin na dzień 16 (28) Maja 1870 r. w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym został.

1—1 Franciszek Kulikowski.

D. D. 8460. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do ukończenia postępowania spadkowego po Ludwiku Wysockim współwłaścicielu dóbr Głupiejewa w Okręgu Łęczyckim położonych i współwierzycielu sumy rs. 3,000 na tychże dobrach ubezpieczonej, wyznacza się termin w dniu 12 (24) Maja 1870 r. w kancelarji hypotecznej w Warszawie.

1—1 Jan Jasiński, Rejent.

N. D. 8440. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w dniu 29 Września (11 Października) 1869 r. śmierci Karola Gustawa dwóch imion Heidenbruch, wierzyciela dwóch sum: jednej rs. 4,000 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1117*E.* położonej, w dziale IV pod Nr. 3 wykazu zabezpieczonej, w kapitale większym rs. 6,000 mieszczącej się, drugiej rs. 2,000 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1117*F.* położonej, w dziale IV pod Nr. 2 wykazu zapisanej, w sumie większej rs. 3,000 mieszczącej się, a z kapitału rs. 6,000 pochodzącej, otworzył się spadek, do regulacji którego w mej kancelarji oznaczam termin na dzień 16 (28) Maja 1870 r., w terminie więc tym wszyscy interesowani zgłosić się winni pod prekluzją.

Józef Majewski.

N. D. 5975. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.

Z powodu nastąpionej śmierci Rozalji i Karola małżonków Szafrańskich, właścicieli nieruchomości w mieście Łomży pod Nr. — toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 23 Stycznia (4 Lutego) 1870 roku, w którym wzywa strony interesowane, aby z dowodami prawem wymaganemi zgłosiły się w Kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją.

Łomża dnia 15 Lipca 1869 roku.
Radca Honorowy, Dominik Sadowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 8076. Сѣдлецкое Губернское Правленіе.

Объявляетъ, что 17 (29) Ноября сего года въ 12 часовъ утра, въ присутствіи Губернскаго Правленія будутъ производиться новые во 2-мъ срокѣ торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій (in minus) на отдачу съ подряда исполненіе работъ по постройкѣ новой Греко-Уніатской деревянной церкви въ Волѣ-Верещинской съ оградой, начиная отъ суммы 4,710 руб. 81 коп. исчисленной по утвержденной Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить предъ выше означеннымъ срокомъ и именно за полъ часа до торговъ на руки Секретаря присутствія, запечатанныя объявленія, составленныя согласно нижеслѣдующей формѣ, на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства въ которыхъ предложенная сумма, должна быть написана прописью безъ скобленія и перечеркиванія.

Сверхъ того къ объявленію слѣдуетъ приложить:

а) Касовую квитанцію на внесенный залогъ равняющійся $1/10$ части смѣтной суммы т. е. 471 руб. 8 коп. сер.

и б) Гильдейское свидѣтельство установленное Высочайше утвержденнымъ положеніемъ о пошлинахъ за право торговли и промысловъ.

Прочія условія означенныхъ торговъ, можно разсматривать въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма подписки.

Вслѣдствіе объявленія отъ . . Октября с. г. симъ обязаюсь взять въ подрядъ исполненіе работъ по постройкѣ Греко-Уніатской церкви въ Волѣ Верещинской съ оградой. . . . за сумму N. (прописью) принимая на себя всѣ обязательства и предупрежденія изложенныя въ торговыхъ условіяхъ. Квитанцію N. касы на представленные въ залогъ р. . . к. а равно гильдейское свидѣтельство при семъ прилагаю, которыя въ случаѣ моей неустойки на торгахъ, будутъ мною же обратно приняты (или объ отсылкѣ коихъ въ случаѣ неустойки прошу распорядиться, адресуя на мой счетъ на почту въ N.).

Постоянное жительство имѣю въ N.
Писано мною въ N. мѣсяца 1869 г.
Имя и фамилія.

Г. Сѣдлецъ, Октября 23 дня 1869 года.
3—3 за Совѣтника, (. . . . .).

N. D. 8468. *Правленіе Императорскаго Варшавскаго Университета.*

Извѣщаетъ, что 13 (25) Ноября сего года въ 1-й часъ по полудни въ канцеляріи Правленія того же Университета будетъ производиться торгъ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ деклараціи на поставку для Университета дровъ и каменнаго угля въ теченіе однаго года, то есть съ 1 (13) Января 1870 г. по 1 (13) Января 1871 года.

Условія на торги и форму деклараціи можно читать въ канцеляріи Правленія Варшавскаго Университета, ежедневно, съ 10 часовъ утра до 3 по полудни, кромѣ праздничныхъ дней.

* * *

Zarząd Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się w biórze Zarządu tegoż Uniwersytetu licytacja in minus przez opieczętowe deklaracje na dostawę drzewa opałowego i węgli kamiennych przez rok jeden, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku.

Warunki do licytacji i wzór do deklaracji przejrzeć mozna w kancelarji Zarządu Uniwersytetu codziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu z wyjątkiem dni świątecznych.

Г. Варшава, 7 Ноября 1869 года.
Ректоръ Университета,
1—2 Лавровскій.

N. D. 8287. Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.

Podaję do publicznej wiadomości że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 z rana w Biurze Dyrekcji Teatrów, odbędzie się licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje; na następujące w ciągu lat trzech, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tejże daty 1873 r. dla Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich dostawy.

1. Na dostawę drzewa opałowego sosnowego, w szczapach około 350 sążni kubicznych rocznie, od ceny rs. 9 kop. 50, wyraźnie rubli srebrem dziewięć kopiejek pięćdziesiąt za sążeń kubiczny, z przywózką potarciem, połupaniem i ułożeniem w drwalni.

2. Na dostawę oleju rzepakowego należycie oczyszczonego około siedmset wiader rocznie, od ceny rs. 4 kop. 18 wyraźnie od rubli srebrem cztery kopiejek ośmnaście, za jedno wiadro.

3. Na dostawę świec stearynowych w najlepszym gatunku około 2,000 paczek rocznie, od ceny kop. $27\frac{95}{100}$, wyraźnie kopieiek dwadzieścia siedm dziewięćdziesiąt pięć setnych, za jedną paczkę ważącą przynajmniej 30 łutów.

Mający zamiar ubiegania się o którą z takowych dostaw, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Sekretarza Dyrekcji, opieczętowane deklarację napisane na stemplu ceny kop. 30, podług wzoru niżej zamieszczonego, i w tych wyraźnie, literami bez skrobań i przekreśleń, wypisać jaki odstępują procent od cen na wstępie wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Na każdą dostawę złożoną być winna oddzielna deklaracja.

Do deklaracji tych, pod rygorem uznania ich za nieważne, dołączony być ma kwit Banku Polskiego na wniosione przez podającego vadjum, a mianowicie:

1, Na dostawę drzewa opałowego w kwocie rs. 1,000.

2. Na dostawę oleju rzepakowego w kwocie rs. 780.

3. Na dostawę świec stearynowych w kwocie rs. 170.

W gotowiznie lub papierach publicznych procentowych, które na mocy szczegółowych w tej mierze przepisów, na vadja do entrepryz rządowych są przyjmowane.

Dla utrzymującego się na licytacji vadjum rzeczone stanowić będzie kaucję, która zostawać będzie w depozycie Banku Polskiego i nie wpierw entreprenerowi zwróconą zostanie, jak po upływie terminu dostawy i dopełnieniu przez przedsiębiercę wszelkich warunków kontraktu.

Nieutrzymującym się zaś przy licytacji kwity na złożone vadjum, natychmiast zwrócone będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 31 Października (12 Listopada) b. r. Nr. 1489, podaję niniejszem deklarację, iż podejmuję się dostawy (tu wymienić jakiej mianowicie, z wymienieniem szczegółowo ilości z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać cyframi i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Banku Polskiem vadjum w kwocie rs. N. N. załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N. 1869 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Bliższe warunki dotycząca niniejszej licytacji są do przejrzenia w Biurze Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych od godziny 10 do 1 z południa.

Warszawa d. 31 Paździer. (12 Listop.) 1869 r.
Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich
Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości,
Muchanow.
Sekretarz Dyrekcji, Goślicki.

N. D. 8448. *Komitet Gospodarczy Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w Kancelarji Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych przy ulicy Wiejskiej w domu pod Nr. 1736/7, odbywać się będą licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje:

W dniu 1 (13) Grudnia roku bież. o godzinie 4-ej po południu, na dostawę w ciągu roku jednego t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

1. Sto sążni drzewa sosnowego na potrzebę Instytutu, od ceny rs. 8 kop. 24 za sążeń całokubiczny.

2. Na dostawę węgla kamiennego około 1300 korcy od ceny 90 kop. za korzec mający wagi 6 pudów.

W dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 4-ej po południu, na dostawę w ciągu roku jednego to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

3. Mięsa w różnych gatunkach i słoniny.
4. Chleba i bułek.
5. Kaszy różnego rodzaju, grochu i mąki.
6. Masła.
7. Swiec stearynowych i łojowych oraz mydła.
8. Nafty.

Jak również na wykonywanie robót.

9. Szklarskich.
10. Kotlarskich t. j. pobielania i reperowania naczyń kuchennych i kredensowych.

Mający chęć podjęcia się której z wymienionych dostaw lub robót, winien najpóźniej na godzinę przed licytacją to jest o godzinie 3-ej po południu złożyć w Kancelarji na ręce Buchaltera Instytutu deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny 30 kop. napisane podług zamieszczonego poniżej wzoru bez skrobań, przekreśleń, poprawek i zamieszczania jakichkolwiek zastrzeżeń przeciwnych warunkom licytacyjnym, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami ceny po jakiej podejmuje się dostawy drzewa i węgla lub wymienić wysokość procentu jaki na korzyść Instytutu odstępuje od cen targowych przez Magistrat miasta Warszawy układanych na artykuły pod liczbami: 3, 4, 5, 6, 7 i 8 wyrażone. Co do robót szklarskich winien wymienić wysokość procentu jaki odstępuje od ceny po kop. 20 za szybę dużą, 15 kop. za mniejszą, a $7\frac{1}{2}$ kop. za najmniejszą. Co do robót kotlarskich to jest pobielania i reperowania naczyń kuchennych i kredensowych, winien wymienić procent odstąpiony od sumy rocznej 50 rubli.

Do deklaracji ma być dołączone vadium na dostawę każdego z wymienionych artykułów po rs. 50, na wykonywanie zas robót szklarskich rs. 10, a kotlarskich rs. 5, w gotowiźnie lub kwicie Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone w niej vadium w oznaczonej wysokości z wyrażeniem celu, na jaki złożone zostało. Osoby, których też vadium w roku zeszłym złożone w zachowaniu Kasy Gubernjalnej Warszawskiej zostaje uwalniają się od składania takowego w roku bieżącym.

Warunki licytacyjne każdodziennie oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 3-ej do 6-ej po południu przejrzane być mogą w Kancelarji Instytutu.

Nadmienia się przytem, iż deklaracje po terminie wyżej zakreślonym, lub nie podług wzoru, albo też bez dołączonego vadium złożone, uważane będą za nieważne.

Nie utrzymującym się przy licytacji, vadium po ukończeniu takowej, natychmiast zwrócone zostanie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komitetu Gospodarczego Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych z dnia . . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawy dla Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w ciągu roku jednego to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

Co do drzewa za sążeń całokubiczny po cenie rs. kop. (wypisać liczbami i literami), co do węgla za korzec mający wagi pudów 6, po cenie rs. kop. (wypisać liczbami i literami), co do dostaw zaś pod liczbami: 3, 4, 5, 6. 7 i 8 wyrażonych, po cenach targowych przez Magistrat miasta Warszawy wykazywanych; co do robót szklarskich, licząc każdą szybę większą z wprawieniem po k. 20, mniejszą po k. 15, najmniejszą po k. $7\frac{1}{2}$. Co do robót kotlarskich za sumę rs. 50 rocznie i od takowych odstępuje na korzyść Instytutu procent (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi, które mi są dokładnie znane, objętym. Vadium w ilości rs. . . . . kop. . . . wyraźnie rs. . . . . . . kop. . . . . (lub kwit Kasy Gubernjalnej Warszawskiej) dołączam, po które gdybym się przy licytacji nie utrzymał sam się zgłoszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w . . . . . przy ulicy . . . . pod Nr. . . . .

Pisałem w . . . . dnia . . . . 1869 r.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Papłoński.
1—3 Buchalter, Gerreth.

N. D. 8446. Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że do dnia 18 (30) Listopada r. b. włącznie, będą przyjmowane w biurze Dyrekcji opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 15, na dostawę do magazynu exploatacji dróg żelaznych w ciągu roku 1870:

1. Umundurowania dla służby dróg żelaznych.
2. Odzieży zimowej: (kożuchów, czapek i butów filcowych)
3. Kepi.
4. Materjałów piśmiennych i rysunkowych.
5. Wyrobów blacharskich.
6. Robót drukarskich

Warunki dostawy, oraz szczegółowe wykazy respec. przedmiotów i wysokości vadium, mogą być przejrzane w biurze Naczelnika Kancelarji Dyrekcji każdodziennie, od godziny 9 z rana do 3 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych

1—1 Warszawa d. 6 (18) Listopada 1869 r.

N. D. 8432. Александровская Таможня симъ объявляетъ, что съ 24 на 28 Ноября (6 на 10 Декабря) с. г. будутъ продаваться въ г. Влоцлавскѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 7,000 рублей, состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣліи и другихъ разныхъ мѣлкихъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться ежедневно, считая съ 11 часовъ утра до 4 по полудни.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w d. 24 po 28 Listopada (6 po 10 Grudnia) r. b., sprzedawane będą w m. Włocławsku przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 7,000, a mianowicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane, oraz inne różne towary. Wyż wspomnione przedmiota sprzedawane będą każdodziennie od godziny 11-ej rano do 4-ej po południu.

Александрово, 3 Ноября дня 1869 года.
и. д. Управляющаго, (. . . . .).

N. D. 8075. *Олькушское Уѣздное Управленіе.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что въ присутствіи онаго 20 Ноября (2 Декабря) с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ опечатанныхъ объявленій на подрядъ починки приходскаго костела и обведеніе каменною стѣною церковнаго кладбища въ сел. Болеславъ, отъ суммы 2,318 руб. 20 к. с. изчисленной по смѣтѣ утвержденной Кѣлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ отъ 17 Мая 1868 года.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны будутъ кромѣ свидѣтельства подлежащей власти о зажиточности, представить при своихъ объявленіяхъ купеческое свидѣтельство 2-й гильдій по мѣстности 5-го класа или обязательствъ къ выкупку тако-

ваго въ случаѣ оставленія за собою подряда, временный залогъ наличными деньгами или гарантированными процентными бумагами въ суммѣ 231 р. 82 к. с., который неудержавшемуся на торгахъ будетъ возвращенъ, лице же за которымъ останутся торги обязано будетъ пополнить сей залогъ до $1/3$ части заявленной въ объявленіи суммы.

Деклацін принимаемы будутъ только съ 10 до 12 часовъ утра, представленные же позже хотя были выгоднѣйшіе принимаемы не будутъ.

Предварительныя торговыя кондиціи а равно планы и смѣта, могутъ быть разсмотриваемы во всякое время въ присутствіи сего Управленія кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Олькушскаго Уѣзднаго Управленія отъ 18 Октября 1869 года, за № 10688, симъ обязываюсь на выражен-ныхъ въ семъ объявленіи условіяхъ взять съ подряда работы по починкѣ приходска-го костела и обведеніи каменною стѣною церковнаго кладбища въ сел. Болеславъ за сумму (выписать прописью). Залогъ въ ко-личествѣ 231 руб. 82 к с. а равно свидѣ-тельство о моей зажиточности и купеческое свидѣтельство (такой то) гильдіи по мѣстности (такого то) класа (или же) обязательство къ выкупу купеческаго свидѣтельства 2-й гильдіи по мѣстности V класа при семъ представляю.

Постоянное мое жительство въ NN.

Писанно мною Ноября N. 1869 г.

(Прописать имя и фамилію).

Г. Олькушъ, 18 Октября 1869 года.

3—3 Уѣздный Начальникъ, (......).

N. D. 8272. *Кальварыйское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе предложенія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 8 Октября с. г., за № 9358, объявляется къ всеобщему свѣдѣнію, что 27 Ноября (9 Декабря) с. г. съ 2 до 5 часовъ по полудни, въ присутствіи посего Управленія, будутъ производится посредствомъ запечатанныхъ объявленій торговъ (in minus), начиная отъ смѣтной суммы 4,952 р. $67\frac{1}{2}$ к. (четыре тысячи девятьсотъ пятьдесятъ два рублей шестьдесятъ семъ съ половиною копѣекъ серебромъ,) на подрядъ по починкѣ Урдоминскаго Римско-Католическаго Приходскаго костела.

Желающіе затѣмъ торговать обязываются явится въ Уѣздное Управленіе въ назначенный выше срокъ и представить, (или же выслать по почтѣ) объявленіе писанное на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по прилагаемой при семъ формѣ съ пріобщеніемъ въ видѣ залога наличными деньгами или бумагами, принимаемыми на залоги къ подрядамъ 496 р. и на издержки объявленія исключительно наличными деньгами примѣрно 10 р. или же квитанцію казеннаго казначейства на представленіе такойже суммы.

О прочихъ условіяхъ сего подряда, можно освѣдомиться ежедневно въ административномъ Отдѣленіи Управленія за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Объявленія должны быть писаны ясно безъ почистокъ согласно указанной формѣ, такія объявленія будутъ принимаемы въ Уѣздномъ Управленіи, включительно по день производства торговъ къ 4 часу по полудни, поданные же послѣ того срока, хотябы и самыя выгодныя, принимаемы небудутъ, объявленія писанныя неясно, съ подчистками или не согл сно формѣ хотя и внесутся въ реестръ поступившихъ объявленіи, но будутъ считаться незаконными.

На конвертѣ кромѣ адреса Г-иу Начальнику Кальварий каго Уѣзда, слѣдуетъ еще написать: „Объявленіе на подрядъ по починкѣ Урдоминскаго Римско-Католическаго приходскаго костела."

Примѣчаніе. Согласно 22 ст. инструкціи о костельныхъ постройкахъ, жители не христіанскихъ вѣроисповѣданіи, къ торгамъ по настоящему подряду недопускаются.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе вызова Кальварийскаго Уѣзднаго Управленія, напечатаннаго въ номерахъ сувалкскихъ губернскихъ вѣдомости, или Варшавскаго Дневника, симъ объявляю, что обязуюсь произвести починку Урдоминскаго Римско-Католичевскаго приходскаго костела, съ примѣненіемъ къ утвержденнымъ смѣтѣ и торговымъ кондиціамъ за сумму (здѣсь написать сумму цифрами и словами).

Въ видѣ временнаго залога, представляю при семъ наличными деньгами (или такими то бумагами) 496 руб. и на издержки объявленія 10 р., а всего 506 р.

Которые въ случаѣ неоставленія замною подряда, получу лично (или прошу выслать на мой счетъ въ N.)

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. дня N. мѣсяца 1869 г.

(здѣсь прописать четко имя и фамилію)

Кальварія Октября 21 дня 1869 года.

2—3 Помощникъ, Голембевскій

N. D. 8043. *Магистратъ Города Клодавы.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣніи, что такъ какъ торги назначенные на 14 (26) число сего Октября на отдачу въ аренду на одинъ годъ, начиная съ 1 Января 1870 года, здѣшной городской скотобойни не состоялись, то таковыя торги будутъ производиться во второмъ срокѣ въ присутствіи Помощника по Административной части Г. Начальника Кольскаго Уѣзда т. е. 10 (22) Ноября с. г въ 10 часовъ утра, посредствомъ запечатанныхъ декларацій, отъ суммы 280 руб 45 коп.сер.

Къ декларацін должна быть приложена квитанція казенной или городской касы на представленный залогъ въ количествѣ 28 руб. 5 коп. сер.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсмотриваемы въ здѣшнемъ Магистратѣ въ служебное время.

Г. Клодава, Октября 19 дня 1869 года.

Бургомистръ, Маіоръ, Григорьевъ.

Форма декларацін.

Вслѣдствіе объявленія Магистрата города Клодавы отъ 19 Октября сего 1869 года, за № 1474, заявляю, что обязываюсь взять въ аренду доходъ съ Клодавской городской скотобойни за сумму . . . . руб. . . . коп. сереб. въ годъ. Подвергая себя условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ, которыя мнѣ хорошо извѣстны, квитанцію N. казначейства на уплаченный въ суммѣ 28 руб. 5 коп. сер. залогъ прилагаю, за полученіемъ котораго въ случаѣ если торги не останутся за мною лично явлюсь или о высылкѣ въ N. на мой счетъ прошу. Жительство мое въ N. писалъ въ N., числа, мѣсяца и года.

(Подпись имя и фамилію).

N. D. 8433. *Магистратъ Города Олькуша.*

Вслѣдстіе рѣшенія Гражданскаго Трибунала въ Кѣльцахъ состоящагося 2 (14) Іюня 1869 г. въ канцеляріи Магистрата города Олькуша 29 Декабря (10 Января) 1869/70 въ 12 часовъ утра будутъ производиться гласные (in plus) торги на продажу каменнаго одноэтажнаго дома находящагося въ городѣ Олькушѣ подъ № 4, принадлежащаго къ нелетнимъ Зильбербергамъ торги начнутся отъ суммы 450 р. с.: принимающіе участіе въ торгахъ обязаны представить залогъ въ 45 р. с., который неудержащимся будетъ возвращенъ сейчасъ послѣ торговъ; условія къ этимъ торгамъ можно разсмотривать во всякіе дни кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ съ 9 часовъ утра по 3 часа по полудни въ канцеляріи Магистрата гор. Олькуша.

Г. Олькушъ, 31 Октября 1869 года.

2—3 Бургомистръ, Клегенскій.

N. D. 8429. *Лазновское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Петроковской Казенной Палаты отъ 31 Октября с. г. за № 4079, Лазновское Лѣсное Управленіе, объявляетъ: что торги на продажу лѣсосѣкъ на 1869 годъ отъ первоначальной оцѣнки Лѣснаго Управленія, именно въ участкахъ:

Віончинъ, отъ 1,137 руб. 72 коп.
Буды, отъ 605 руб. 62 коп.
Поцвярдувка, отъ 1,224 руб. 62 коп.
Цегельня отъ 698 руб. 35 коп.

2 (14) Декабря с. г. съ 11 часовъ утра будутъ произведены отдѣльно по каждой дачи въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Віончинъ Лодзинскаго Уѣзда. Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ должны прибыть въ означенномъ мѣстѣ и срокѣ съ залогомъ равняющимся $1/10$ части оцѣночной суммы

Продаванный лѣсъ могутъ видѣть на мѣстѣ по указанію лѣсной стражи, а подробныя условія настоящей продажи могутъ быть пересмотриваемы ежедневно въ служебное время въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи.

въ Віончинѣ, Ноября 4 дня 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,

1—3 Висневскій.

N. D. 8462. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Ducha w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 5 po południu, w Kancelarji szpitala S-go Ducha w Warszawie przy ulicy Elektoralnej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na trzyletnie wydzierżawienie polowania w lasach do dóbr szpitalnych Mienia i Piaseczno należących, w powiecie Nowo-Mińskim położonych, obszerności 150 włók mających.

Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 150 rocznej dzierżawy.

Utrzymujący się przy tej dzierżawie na licytacji, obejmie ją zaraz po podpisaniu protokułu licytacyjnego, i gdy opłaci całoroczną z góry należność dzierżawną.

O innych warunkach każdego czasu w Kancelarji szpitala, lub u Rządcy dóbr Mienia tamże zamieszkałego, przekonać się można.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1869 r.

Prezydujący,

Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.

1—1 Nadzorca Szpitala, Michalski.

N. D. 8430. *Кампиноское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ троекратно объявляемые торга на продажу лѣсосѣки № 18 въ дачѣ Вильковъ назначенной на 1869 годъ не состоялись; то Кампиноское Лѣсное Управленіе, на основаніи распоряженія Варшавской Казенной Палаты отъ 23 с. м. и г. за № 1516, доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что въ присутствіи онаго Управленія въ деревнѣ Грабинѣ, Сохачевскаго Уѣзда Ноября 18 (30) дня с. г. въ 11 часовъ утра, на продажу упомянутой лѣсосѣки, въ сокращенномъ срокѣ, будетъ производиться новый гласный торгъ (in plus) съ повышеніемъ отъ суммы 308 р. 35 к. с. на условіяхъ показанныхъ въ №№ 49 и 50 Варшавскихъ Губернскихъ Вѣдомостей и 267, 273, 274, Варшавскаго Дневника за 1868 годъ.

Лица желающія участвовать въ торгѣ обязаны представить залогъ въ суммѣ 31 руб. сер. наличными деньгами или кредитными бумагами принимаемыми въ залоги.

дер. Грабина, Октября 29 дня 1869 г.

Старшій Надлѣсничій,

Хржановскій.

N. D. 8216. *Попечительный Совѣтъ Благотворителаныхъ Заведеніи Бѣльскаго Уѣзда.*

Симъ извѣщаетъ, что 27 Ноября (9 Декабря) 1869 г. въ 10 часовъ утра въ канцеляріи Попечительнаго Совѣта будутъ производиться гласныя торги (in minus) на поставку для больницы Св. Карла Боромеа въ городѣ Бѣлѣ сѣстныхъ припасовъ на 1870 годъ.

Торги начнутся чрезъ уменшеніе процента на средства больницы отъ цѣнъ нынѣ предположенныхъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить vadia въ количествѣ 300 руб. с. то есть сумму равняющуюся цѣлову залогу. Vadia эта за кемъ торги останутся на залогъ будетъ обращена, прочимъ же вручена будетъ обратно. Ближайшія торговыя условія могутъ быть разсмотрены ежедневно въ канцеляріи Попечительнаго Совѣта.

Г. Бѣла, 28 Ноября (9 Декабря) 1869 г.

3—3 за Председателя, Гебда

N. D. 8260. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: rozmaite meble machoniowe i jesionowe, naczynia miedziane i drewniane, lustra, fortepian, zegary, kandelabry i t. p. przedmioty, w dniu 18 (30) Listopada 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 2375e, przy ulicy Karmelickiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 30 Paździer. (11 Listop.) 1869 r.

2—2 Dobronski.

N. D. 8461. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1869 r. t. j. we Czwartek o godzinie 10 rano, dopełnioną zostanie sprzedaż 5 stogów siana i 3 stogi potrawu, na gruncie folwarku Miedzieszyn, w gminie Zagozdź, a w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) 1869 r. t. j. w Piątek o godzinie 10 z rana na targu Pragskim m. Warszawy, będą sprzedane zajęte na kolonjach Grochów, różne meble, 4 koła, 50 korcy żyta, 50 korcy pszenicy, 160 korcy owsa, 50 korcy jęczmienia, powóz, wolant, 175 pudów krajowego i zagranicznego chmielu, a to na rzecz należności skarbowych.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1869 r.

Delegowany Urzędnik,

1—1 Sekretarz Kolegjalny, Kamiński.

N. D. 8445. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) 1869 r o godzinie 12 w południe to jest w Piątek na placu targowym za Żelazną Bramą w Warszawie, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych ruchomości na satysfakcję zaległości skarbowych od dzierżawców gruntów po proboszczowskich na ws, Wola gminie Czyste, dzierżawy czasowei przypadającej, a mianowicie: rozmaite meblej sprzęty domowe i gospodarskie, oraz i produkta warzywne.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.

1—3 A. Dyjewski.

N. D. 8457. Podaje się do publicznej wiadomości, iż wyrokami Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach zapadłemi w d. 10 (22) Listopada 1861 r. i 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r. między Gabryelą z Cieplińskich Nowowiejską po ś. p. Oktawjanie Nowowiejskim pozostałą wdową, jako matką i główną opiekunką nieletniej swej córki Wandy Zofji Nowowiejskiej, a zarazem wnuczki ś. p. Stanisława Nowowiejskiego, poprzednio w dobrach Wohyń Okręgu Radińskim, obecnie zaś w dobrach Szostku Okręgu Siedleckim; oraz Józefem Ostrowskim, przydanym opiekunem tejże nieletniej Wandy Nowowiejskiej, poprzednio w dobrach Gołąbki Okręgu Łukowskim obecnie w dobrach Życzynie Okręgu Żelechowskim Gubernji Siedleckiej zamieszkałemi; a Anastazją Nimfą Nowowiejską po ś. p. Stanisławie Nowowiejskim pozostałą wdową w dobrach Łazy Okręgu Łukowskim, tudzież Karolem Nowowiejskim synem, w dobrach Gąski Okręgu Łukowskim; wreszcie Bronisławą z Nowowiejskich Telatycką, Konstantego Telatyckiego, właściciela dóbr Życin; córką ś. p. Stanisława Nowowiejskiego; w dobrach Życinie Powiecie Brzeskim Gubernji Grodzieńskiej Cesarstwie Ruskiem zamieszkałemi; dział majątku ruchomego i nieruchomego po ś. p. Stanisławie Nowowiejskim pozostałego, i sprzedaż dóbr ziemskich Łazy, przez licytację publiczną w drodze działów nakazane zostały.

Mianowani biegli dnia 1 (13) Września 1866 roku sporządzili taksę dóbr spadkowych, oceniwszy je na rsr. 38,181 kop. 30, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Siedlcach dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r. potwierzoną.

Na mocy powyższych wyroków, sprzedane będą przez publiczną licytacją w drodze działów

DOBRA ZIEMSKIE

Łazy, w Okręgu Łukowskim Gubernji Siedleckiej położone, od miasta Powiatowego, a zarazem od stacji kolei żelaznej Łuków odległe wiorst $3\frac{1}{2}$, ogólnej przestrzeni włók 108 mor. 16 pr. 234 wynoszące, w której znajduje się gruntów kościelnych mor. 73 pr. 285; częściowych właścicieli mor. 30 pr. 111; miejskich mor. 137 pr. 98; kontrowersowych mor. 393 pr. 144; dworskich mor. 2,320 pr. 12, wreszcie gruntów włościan uwłaszczonych, od sprzedaży wyłączonych mor. 301 pr. 184.

W rozsegregowaniu zaś gruntów dworskich znajduje się w ogrodach mor. 37, w gruntach ornych żytnich mor. 659, w łąkach mor. 156, w lasach mor. 782, w zaroślach mor. 131, w pastwiskach mor. 120, w bagnach rowach i wodach mor. 383, w nieużytkach, drogach i t. p. mor. 52 pr. 12.

Budowle są następujące: dwór drewniany, oficyna murowana, stodoła w murowane słupy ze spichrzem, Wołownia drewniana, stajnia murowana, owczarnia murowana, obora murowana, gorzelnia murowana i karczma murowana.

Sprzedaż popiera Feliks Bielawski Patron w mieście Siedlcu zamieszkały, na żądanie opieki Wandy Nowowiejskiej.

Licytacja zacznie się od taksy przez biegłych wynalezionej.

Szczegółowe opisanie dóbr sprzedawanych, taksę i warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Siedleckiego i u Patrona sprzedaż popierającego.

W dniu 11 (23) Marca r. b. odbyła się publikacja warunków licytacyjnych; termin do drugiej publikacji, zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony jest na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r. godzinę 4 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Siedlcu przed W. Ulatowskim delegowanym Sędzią tegoż Trybunału.

Siedlec d. 11 (23) Marca 1867 r.

Feliks Bielawski Patron.

W dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r. odbyło się przygotowawcze przysądzenie dóbr Łazy, a gdy nikt z chęcią do zalicytowania nie zgłosił się, delegowany Sędzia termin do stanowczej sprzedaży na dzień 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r. godzinę 4 z południa wyznaczył.

Siedlec d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r.

Feliks Bielawski Patron.

W dniu 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r., powyższe dobra Łazy zalicytował Patron Franciszek Michalewski na rzecz Michała Sokołowskiego za sumę rs. 59,015, który warunków licytacyjnych nie dopełnił, przeto na żądanie Bronisławy z Nowowiejskich Telatyckiej, w asystencji i za upoważnieniem męża Konstantego Telatyckiego w wsi Życinie Powiecie Brzeskim Gubernji Grodzieńskiej, Karola Nowowiejskiego w wsi Gąsce Powiecie Łukowskim, Gabryeli z Cieplińskich Dobraczyńskiej, w asystencji i z upoważnieniem męża Aleksandra Dobraczyńskiego czyniącej, jako matki i opiekunki nieletniej Wandy Zefji Nowowiejskiej we wsi Szóstku Powiecie Siedleckim, Wiktora Szaniawskiego opiekuna przydanego tejże nieletniej we wsi Przegalinach Powiecie Radińskim zamieszkałych obywateli, zamieszkanie prawne do tego interesu u Karola Łuniewskiego Patrona w Siedlcach obrane mających, byłych współwłaścicieli dóbr Łazy.

Na zasadzie świadectwa Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach dnia 13 (25) Sierpnia 1868 r. wydanego, stwierdzającego, iż warunki licytacyjne nie dopełnione, oraz z mocy art. 965, 737, 738, 739, K. P. S., powtórna przedaż tychże dóbr Łazy, w drodze relicytacji za popieraniem podpisanego Patrona, którego zamieszkanie wyżej wskazane zostało, na niebezpieczeństwo Michała Sokołowskiego obywatela, we wsi Łazach pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łukowie zamieszkałego, nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków przedaży odbędzie się w dniu 19 Września (1 Października) 1868 r. o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Siedlcach w domu rządowym pod Nr. 147.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 38,181 kop. 30 przez biegłych ustanowionej. Vadium składane być winno rs. 3,800, tak szacunek jak i vadium płacone być mają na stopę monety stałej kurs mającej.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona relicytacją popierającego, w Siedlcach zamieszkałego, oraz u Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlec d. 19 (31) Sierpnia 1868 r.

Karol Łuniewski, Patron.

Przy pierwszej publikacji termin do drugiej publikacji był wyznaczony lecz spadł.

Na żądanie Bronisławy Telatyckiej, w asystencji i z upoważnieniem męża Konstantego Telatyckiego, Gabrzyeli z Cieplińskich Dobraczyńskiej w asystencji i z upoważnieniem męża Aleksandra Dobraczyńskiego, jako matki i opiekunki nieletniej Wandy-Zofji Nowowiejskiej Wiktora Szaniawskiego przydanego opiekuna, prawne zamieszkanie do tego interesu u Karola Łuniewskiego Patrona w Siedlcach obrane mających.

Na zasadzie świadectwa Pisarza Trybunału w Siedlcach d. 13 (25) Sierpnia 1868 r. stwierdzającego, iż warunki licytacyjne niedopełnione, z mocy art. 965, 737, 738, 739 K. P. S. powtórna przedaż dóbr Łazy w drodze relicytacji za popieraniem podpisanego Patrona w Siedlcach zamieszkałego, na niebezpieczeństwo Michała Sokołowskiego obywatela Nabywcy we wsi Łazach zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków przedaży odbędzie się w dniu 5 (17) Grudnia 1869 r. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 147.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 38,181 kop. 30 jako taksy przez biegłych ustanowionej.

Vadium rs. 3,800.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona relicytacją popierającego, oraz u Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlec d. 5 (17) Listopada 1869 r.

Karol Łuniewski, Patron.

N. D. 8465.

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod L. 496 zamieszkały, wiadomo czyni i ogłasza, że na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 16 (28) Stycznia 1869 r. na powództwo Hermana Püschel fabrykanta z miasta Tomaszowa w obrębie jurisdykcji Sądu Pokoju w Brezinie, Powiecie Brezińskim zamieszkałego, przez podpisanego Obrońcę stawającego, przeciwko sukcesorom niegdy Reinholda Mejera, jako to Lidyj z Zimermanów, po niegdy Mejerze pozostałej wdowie w imieniu własnem, oraz jako matce i opiekunce głównej nieletnich: 1. Pawła, 2. Anny, 3. Rejnholda, w małżeństwie z niegdy Mejerem spłodzonych dzieci, działającej, przez Ludwika Holc Obrońcę przy Senacie stawającej, oraz Jakubowi Starke obywatelowi, jako przydanemu opiekunowi tychże nieletnich niestawającemu, wszystkim w mieście Tomaszowie zamieszkałym zapadłego, dział majątku b. spółki fabrycznej pod firmą Püschel et Mejer w Tomaszowie istniejącej, nakazującego, sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytacją w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod L. 549 urzędującym, przed W. Guzowskim Sędzią delegowanym, a w zastępstwie jego przed W. Umienieckim Sędzią tegoż Trybunału, odbyć się mającą:

Zakłady fabryczne przędzalni, folusza i apretury,

wraz z gruntem, zabudowaniami, maszynami i wszelkiemi przyrządami w mieście Tomaszowie Powiecie Brezińskim pod L. 251, 252, położone. Plac pod Nr. 251 obejmuje morgę jedną prętów kwadr. 68 pręcików 58, na którym znajdują się; 1. Dom murowany trzypiętrowy długości frontu stóp $60\frac{1}{2}$, mający skrzydło poprzeczne długości stóp 89, szerokości 42 stóp. W budynku tym mieszczą się oprócz mieszkania, sale fabryczne. 2. Dom murowany do poprzedniego przytykający, półpiętrowy, długości stop $46\frac{1}{2}$, szerokości stóp $51\frac{1}{2}$, w którym znajduje się maszyna parowa z kotłem i wszelkiemi przyrządami, a obok przystawiony komin od tejże maszyny parowej. 3. Dom murowany piętrowy nieukończony, obecnie mający długości stóp 63, szerokości stóp 48, w którym mieści się maszyna do suszenia sukna. 4. Dom murowany parterowy, długości stóp $90\frac{1}{2}$, szerokości stóp 24. 5. Wozownia murowana długości stóp 46, szerokości stóp 24. 6. Studnia murowana.

Plac pod L. 252 położony, obejmuje jedną morgę prętów kw. 96 pręcików 92, na takowym znajduje się:

1. Dom mieszkalny drewniany parterowy gontem kryty, długości stóp. 20, szerokości stóp. $30\frac{1}{2}$.

2. Obórka drewniana gontem kryta, długości stóp 20, szerokości stóp 12.

Oprócz tego zaś należy do tych zakładów jedna morga gruntu w polu pod miastem Tomaszowem.

W zakładach tych znajduje się maszyna parowa o sile 25 koni ze wszelkiemi przyrządami, kocioł parowy żelazny o sile 35 koni i różne maszyny, oraz utensylja i ruchomości, bliżej w taksie biegłych z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) i 14 (26) Kwietnia 1869 r. w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie złożonej, opisane.

Remanenta i wyroby w fabryce znajdować się mogące, do sprzedaży nie należą, podobnież wyłączają się należące do byłej spółki aktywa i passiwa fabryczne.

Szacunek przez biegłych wynaleziony został na sumę rs. 50,129 kop. $56\frac{1}{2}$ i od tej sumy licytacja się rozpocznie.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie w biórze Podpisarza Trybunału Cywilnego tutejszego Wydziału II złożonej.

Współwłaścicielami nieruchomości są:

1. Hermann Püschel.

2. Sukcesorowie niegdy Reinholda Mejer, jako to:

a) Paweł, *b*) Anna, *c*) Reinhold, rodzeństwo Mejer nieletni, *d*) Lidia z Zimermanów po niegdy Mejerze wdowa, jako dożywotniczka udziału z prawa jej przypadającego.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym w Wydziale II dnia 3 (15) Grudnia 1869 r. o godzinie $9\frac{1}{2}$ z rana, przed delegowanym Sędzią Guzowskim, lub przed zastępcą jego Sędzią Umienieckim.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1869 r.

Andrzej Wolff.

Obrońca przy Senacie.

N. D. 8438.

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 6 (18) Czerwca 1869 r. na żądanie Ignacego Libiszowskiego, w Radomiu zamieszkałego, czyniącego przez podpisanego Patrona, przeciwko Władysławowi i Felicji rodzeństwu Plantowskim, w dobrach Libiszowie C. Powiecie Opoczyńskim zamieszkałym, przez Władysława Jawornickiego Patrona działającym, oraz przeciwko Władysławowi Smorczewskiemu, Ignacego Stankowskiego Patrona za Obrońcę mającemu, u którego zamieszkanie prawne ma obrane, wreszcie przeciwko Hipolitowi Niziotyńskiemu, z pobytu i zamieszkania niewiadomemu, ocznie zapadłego sprzedanemi będą w drodze działów w Trybunale rzeczonym, przed delegowanym Asesorem tegoż Trybunału. W-ym Jechalskim, przez publiczną licytacją

DOBRA ZIEMSKIE

Libiszów C, w Okręgu i Powiecie Opoczyńskim, gubernji Radomskiej, w gminie Opoczno, parafji Libiszów położone, prawem własności do Ignacego Libiszewskiego w $\frac{109}{216}$ częściach, do Felicji i Władysława rodzeństwa Plantowskich w $\frac{91}{216}$ częściach, do Władysława Smorczewskiego w $\frac{8}{216}$ i do Hipolita Niziołyńskiego w $\frac{8}{216}$ częściach należące.

Rozległość ich wynosi około mórg nowopolskich 1234, mianowicie w gruntach pszennych około mórg 12, żytnich klasy II około mórg 375, żytnich klasy III około mórg 89; zarośli około mórg 32: miejsc po wyciętym lesie około mórg 243, lasu około mórg 20; nieużytków około mórg 62 i pastwisk wspólnych około mórg 251. Składają się one z 2-ch folwarków, jednego nazwy Górnizna, zostającego w dzierżawie Władysława Przyjałkowskiego, do d. 12 (24) Czerwca 1872 r. za czynsz roczny po rs. 1,350 kop. 30 opłacany, a drugiego nazwy Maksymilianowizna, w posiadaniu rodzeństwa Plantowskich zostającego, w procencie od sumy rubli sreb. 4,411 kop. 75.

Zabudowania mieszkalne i gospodarskie, gontami i słomą kryte, w małej części murowane, a prawie wszystkie drewniane, w stanie użytkowym zostające, w folwarku pierwszym na rsr. 6,840, a w drugim na rsr. 1,720, są ubezpieczone od ognia. Zabudowania i grunta właścian uwłaszczonych, folwarczne Libiszowa A. i B. oraz do kościoła w Libiszowie będącego należące, wyłączają się od sprzedaży.

Wynagrodzenie likwidacyjne do depozytu Banku złożone, wynosi rsr 4,500 listami z 12 kuponami i gotowizną rubli sreb. 17 kop. $52\frac{1}{2}$, do którego nabywa prawa kupujący dobra rzeczone.

Sprzedaż popieraną jest na żądanie Ignacego Libiszowskiego, czyniącego przez podpisanego Patrona w m. Gubernialnem Radomiu zamieszkałego.

Szacunek dóbr tych wykryty taksą biegłych sporządzoną i wyrokiem Trybunału Radomskiego w d. 11 (23) Września 1869 r. zatwierdzoną, wynosi rs. 21,258 k. 46.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,258 k. 46, jako wartości dóbr i od rsr. 3,617 kop. $52\frac{1}{2}$ jako wartości wynagrodzenia likwidacyjnego, czyli razem od sumy rs. 24,875 k. $98\frac{1}{2}$ a w braku licytantów od $\frac{2}{3}$ części tejże sumy czyli od rs. 16,584.

Vadium do licytacji wymadane jest w ilości rsr. 1,000.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbyta w d. 23 Października (4 Listopada) 1869 r. termin zaś do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, oznaczony na d. 9 (21) Grudnia r. b. na godzinę 3 po południu. w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu, przed W. Jechalskim, delegowanym Asesorem tegoż Trybunału.

Obszerniejszy opis dóbr Libiszowa C. i warunki sprzedaży onych, odczytanemi być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu i u podpisanego Patrona.

Radom d. 23 Paźdz (4 Listop.) 1869 r.

T. H. Rauszer, Patron.

N. D. *8459. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na skutek wyroku Trybunału Kaliskiego w sprawie z powództwa Antoniny z Zielińskich Rogojskiej Hipolita Rogojskiego małżonki, w wsi Łęcznie Powiecie Petrokowskim zamieszkałej, naprzeciw Kazimierzawi Zielińskiemu, Leonowi i Wincentemu 2 imion Zielińskiemu i Katarzynie z Muchalskich po Józefie Zielińskim pozostałej wdowie, wszystkim w młynie Fałek Powiecie Petrokowskim mieszkającym, zaocznie w d. 7 (19) Grudnia 1867 r. zapadłego, sprzedany zostanie w drodze działów młyn Fałek zwany z Jagielnikiem, zabudowaniami, gruntami i łąkami, oraz osada uwłaszczona temuż młynowi przyległa, w dobrach donacyjnych Milejów, w Powiecie Petrokowskim położone, przed delegowanym Sędzią Trybunału Wojcickim w sali audjencjonalnej wspomnionego Trybunału, młyn z wszelkiemi przynależytościami obejmuje przestrzeni mórg 27 prętów kwadratowych 118 miary nowopolskiej, a osada uwłaszczona wraz z łączką mórg 12 prętów kwadratowych 150. Licytacja młyna zaczynać się będzie od sumy rs. 5,785, a osady od sumy rs. 600 taksą przez biegłych w dniu 18 (30) Czerca 1868 r. sporządzoną, wypośródkowanych. Do licytacji osady przypuszczeni tylko będą uwłaszczeni, świadectwem właściwego Wójta gminy opatrzeni.

Warunki sprzedaży w biurze Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona każdego czasu przejrzane być mogą, złożone zaś i ogłoszone zostały w dniu 16 (28) Października r. b., a termin do tymczasowego przysądzenia na dzień 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. 1869 godzinę 3 z południa w sali audjencjonalnej Trybunału Kaliskiego oznaczony został.

Kalisz d. 19 (31) Października 1869 r.

Franciszek Marzyński.

N. D. *8453. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Zawiadamia iż na mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 18 (30) Września 1869 r. za Nr. 11785 udzielonego, odbędzie się dnia 9 (21) Grudnia 1869 r. o godzinie 10 rano w kancelarji podpisanego Rejenta, w mieście Warszawie w gmachu pod Nr. 487 utrzymywanej, sprzedaż przez publiczną licytację Apteki w mieście Warszawie pod Nr. 256 przy ulicy Freta istniejącej, w spadku po Stanisławie Thugutt pozostałej, pod warunkami jakie wskazane zostały uchwałami rady familijnej w Sądzie Pokoju w Warszawie w Wydziale I w interesie Stanisława Józefa i Juljanny Bronisławy po 2 imiona mających nieletnich rodzeństwa Thugutt wydanemi. Do licytacji dopuszczone będą tylko takie osoby, które złożą świadectwo Urzędu Lekarskiego dowodzące możności nabycia apteki. Vadium do licytacji wynosi rs. 1,000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000. Całkowite warunki licytacyjne są do przejrzenia w kacelarji podpisanego Rejenta.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 8477. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaję do powszechnej wiadomości. że prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, sprzedane będą przez publiczną licytację, w następujących terminach i miejscach, a mianowicie. 1. w d. 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana w Pradze przy Warszawie na targu Warszawie: meble jesionowe, sosnowe, naczynia kuchenne, miedź, rondle, czajniki, brytwanny, sagany, mosiężne lichtarze, pająki, żelazka mosiężne, szczotki i t. p.; 2. w tymże dniu o godzinie 11 z rana w Warszawie na Starem Mieście: meble jesionowe, palisandrowe, lustra i fortepian palisandrowy; 3. w tymże dniu o godzinie 1 z południa na targu przy trzech Krzyżach zwanym: meble machoniowe, jesionowe i t. p.; 4 w dniu 13 (25) Listopada roku bieżącego o godzinie 10 z rana na Starem-Miescie: algierka z elków amerykańskich, algierka skunksowa, i palto syberynowe; 5. w dniu 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana: meble jesionowe, sosnowe, oraz płaszcz; 6. w tymże terminie za Żelazną-Bramą: tualetka: cukiernica, serwety, koszule, kostiumy z haftowanemi szebrem i złotem kołnierzami, i t. p., i 7. w dniu 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana: na Nowem-Mieście: garderoba męzka, zegarek srebrny, łańcuszek złoty, broszka, pierścionki, łyżeczki platerowane, ramy machoniowe do luster, lusterka, tualetki, parasole i t. p.

Warszawa d. 7 (19) Listopada 1869 r.

Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

1 - 1 (ulica S-to Jerska Nr. 22 nowy).

N. D. 8451. Prawnie zajęte meble jesionowe, orzechowe, machoniowe, zegary, lustra, lanszafty, sztychy, zegarek z dewizką damski złoty, garderoba i bielizna rozmaita, rajzetasz, samowary, rądle, żelazka, moździerze, miednica muszle, tace, lichtarze, lampy, bukietniki, szczotki i t. p. przedmiota w d. 10 (22) Listopada o godzinie 10 rano na targu Wołowym w Pradze przy Warszawie, w d. 13 (25) Listopada o godzinie 10 rano na Muranowie, w d. 10 (22) Listopada o godz. 9 rano za Żelazną Bramą, w d. 13 (25) Listopada o godz. 9 na Sewerynowie, w d. 13 (25) Listopada o godz. 9 rano na Starym Mieście i w d. 10 (22) Listopada o godzinie 9 rano pod Trzema Krzyżami na targach w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.

ulica Ś-to Jerska Nr. 1767 (nowy 8)

N. D. 8452. W dniach 10 (22) Listopada o godzinie 10 z rana na targu Kaliksta, 12 (24) Listopada o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną Bramą, 13 (25) Listopada o godzinie 10 z rana na placu Krasińskich, 19 Listopada (1 Grudnia) o godzinie 10 z rana w rynku Starego Miasta, i w tymże dniu o godzinie 11 z rana, na placu Krasińskich zwanym w Warszawie, w egzekucji Sądowej prawnie zajęte ruchomości jako to: różne meble jesionowe, orzechowe, palesandrowe i machoniowe, koza koloru szarego, bryczka, wóz, zegary, lustra, dywany, lichtarze platerowane, naczynia miedziane kuchenne, serwis platerowany, garderoba i bielizna męzka i damska, futro Elki, biżuterja złota, pończochy i skarpetki, różne płótna w sztukach i t. p. przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Magnuski, Komornik.

N. D. 8476. W dniu 11 (23) Listopada r. b. o godz. 12 w południe na targu Nowe miasto zwanym w Warszawie sprzedawane będą zajęte ruchomości jako to. meble jesionowe, sosnowe, zegar, i t. p. przez licytację.

1—1 *Ruszczykowski*, Komornik Tryb. War.

N. D. 8463. W dniu 10 (22) b. m. o godz. 10 rano na Muranowie, w dniu 11 (23) t. m. o godz. 10 rano na Pradze, w dniu 12 (24) t. m. o godz. 10 rano na Grzybowie, w dniu 13 (25) b. m. o godz. 10 rano na Pradze, w dniu 17 (29) b. m. o godz. 10 rano na Grzybowie i w dniu 18 (30) t. m. o godz. 10 rano w domu pod Nr. 474 i 614 E F, w Warszawie prawnie zajęte ruchomości jako to: meble palisandrowe, machoniowe, orzechowe, jesionowe, fortepian, lustra, obrazy, tokarnie, garderoba męzka, futra, bielizna, miedź kuchenna, koszule męzkie i damskie, kaftaniki, bluzki, skarpetki, firanki, prześcieradła i t. p. oraz kareta i powóz, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 *Czamański*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 8253. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bileta Lombardowe** wydane za Nr. 31,240 na rs. 9 i 30,199 na rs. 21 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 26 Listopada r. 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 2—3

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.